Nr. 28. **Niedziela, 5 Lutego 1899.** **Rok 89.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lutego.

W dniu, w którym tak bolesny dotknął cios ks. Ferdynanda, na kilka godzin przed zgonem jego młodej małżonki, chwiejące się oddawna ministerstwo Stoiłowa ustąpiło miejsca nowemu gabinetowi pod firmą dr. Grekowa, jednego z tych bułgarskich mężów stanu, którzy na różnych posterunkach politycznych odgrywali od czasu, gdy Bułgarya stała się państwem samoistnem, wybitną rolę i w pierwszym rzędzie przyłożyli ręki do jej rozwoju. Już za rządów księcia Aleksandra Battenberga spotykamy się z nazwiskiem Grekowa; później był on jednym z regentów a w okresie Stambułowa dzierżył tekę spraw zagranicznych. Książę Ferdynand darzył go pełnem zaufaniem i obok Stambułowa wyznaczył Grekowa na swojego świadka przy podpisaniu intercyzy ślubnej ze zmarłą właśnie księżniczką Maryą Ludwiką. Nowy prezydent gabinetu, który objął także urząd spraw zagranicznych jest człowiekiem wszechstronnie wykształconym, przekonań umiarkowanych, przyjacielem Austryi a przewodnią myślą jego zasad politycznych było zawsze życzenie utrzymania pokoju na zewnątrz i tym sposobem popierania rozwoju wewnętrznego Bułgaryi.

Znanemi osobistościami w nowym gabinecie są także: Naczowicz, który objął tekę handlu, tak ważną w obecnej dobie, gdy Bułgarya znajduje się w przededniu zawarcia traktatów handlowych i konwencyj kolejowych, oraz Radosławow, który ma kierować odtąd polityką wewnętrzną Księstwa. Naczowicz były członek gabinetu Stambułowa dał się poznać jako wytrawny ekonomista, a w ostatnich czasach zwrócił na siebie uwagę ogłoszeniem kilku publikacyj, proponujących ze względu na pogarszające się położenie finansowe kraju, szereg godnych uwagi reform ekonomicznych. Radosławow piastował tekę spraw wewnętrznych już raz t. j. po upadku Stambułowa. On to w pewnej mierze przygotował upadek Stoiłowa, połączywszy w jedno silne stronnictwo, idące przez dłuższy czas luzem, frakcye opozycyjne. Przed kilkoma miesiącami wręczył Radosławow księciu Ferdynandowi zaopatrzoną w tysiące podpisów petycyę przeciw ministerstwu Stoiłowa.

Z innych nowomianowanych ministrów zasługuje na uwagę Tonczew, który dawniej był kilkakrotnie ministrem oświaty, a w obecnym gabinecie objął tekę robót publicznych. On, tak samo jak były dyrektor banku narodowego, a teraz minister skarbu Tenew należy do grupy Radosławistów. Nowy minister wojny, pułkownik Paprikow był do niedawna szefem wydziału administracyjnego zarządu wojennego i jako taki brał gorliwy udział w reorganizacyi artyleryi bułgarskiej. Nowy gabinet koalicyjny składa się ogółem z czterech Radosławistów, trzech konserwatystów i jednego nienależącego do żadnego politycznego obozu; wszyscy wszakże zarówno w kwestyach wewnętrznych jak zagranicznych zajmują stanowisko, na którem stoi szef rządu dr. Grekow.

O ile dotąd wiadomo, bezpośrednim powodem dymisyi gabinetu Stoiłowa było odmówienie ze strony sułtana zatwierdzenia uchwalonej przez sobranie bułgarskie umowy z towarzystwem kolei wschodnich co do objęcia ruchu na liniach bułgarskich. Stoiłow chciał wykonać uchwałę Izby nawet bez zezwolenia sułtana, co mogłoby było wywołać ostry zatarg z Turcyą. To też książę Ferdynand nie chciał zgodzić się na objęcie ruchu w tych warunkach, poczem Stoiłow podał się do dymisyi, którą książę przyjął bez wahania. Zdaje się, iż upadek Stoiłowa pozostaje także w pewnym związku z kwestyą macedońską. Wiadomo, iż w Sofii instalował się komitet narodowy, który od wielu już miesięcy pracował nad wywołaniem na wiosnę ruchu zbrojnego w Macedonii. Stoiłow jeżeli wprost nie popierał akcyi tego komitetu, to zachował się w obec niej zupełnie biernie, czem dodawał otuchy agitatorom. Tymczasem W. Porta była w wysokim stopniu zaniepokojona działalnością komitetu i niejednokrotnie zwracała uwagę rządu bułgarskiego na mogące ztąd wyniknąć niebezpieczeństwo dla powszechnego pokoju. Upomnienia te jednak nie wiele skutkowały, nie zwracano też na nie zbytniej uwagi w konaku książęcym i dopiero, gdy w sposób nadzwyczaj energiczny przemówił przeciw awanturniczym planom w Macedonii petersburski *Praw. Wiestnik*, polecił ks. Ferdynand swojemu rządowi, aby wywarł potrzebny nacisk na członków pomienionego komitetu. P. Stoiłow wszakże miał w tym względzie podobno pewne skrupuły i niezastosował się ściśle do danych mu poleceń W każdym razie godnem jest uwagi, że dopiero po upadku Stoiłowa rozesłano z Sofii następujący komunikat: Zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, że komitet macedoński, przekonawszy się iż w obecnych stosunkach nie może liczyć na jakie bądź poparcie projektowana przezeń na wiosnę akcya zbrojna, postanowił odstąpić od zamierzonego działania i w tym duchu przesłał instrukcye do tajnych komitetów miejscowych i swoich agentów w Macedonii.

Koło polskie.

W dniu wczorajszym odbyło się w dalszym ciągu przedwczorajszego, znowu posiedzenie Koła posłów polskich w Wiedniu, które z krótką przerwą obiadową trwało od godziny 11 przed południem do godziny 7 po południu. Przewodniczył przez cały czas JE. Jaworski, który ma się już zupełnie dobrze. Po dwudniowych obradach, uchwalono jednomyślnie rezolucyę, którą ogłoszono w następującym komunikacie:

„Koło polskie na posiedzeniach dnia 2 i 3 b. m. powzięło jednomyślnie następującą uchwałę:

„Zgodnie z wolą Sejmu krajowego, wypowiedzianą wielokrotnie, a zwłaszcza w zeszłorocznym adresie do Tronu, Koło polskie, pomne obowiązków strzeżenia praw narodu, potrzeb kraju i potęgi Państwa, stoi niezłomnie przy nieprzerwanem utrzymaniu i spokojnym rozwoju życia konstytucyjnego i parlamentarnego, a wierne przekonaniu, że zasady zdrowego rozwoju autonomii kraju, obok utrzymania jedności Państwa, tudzież sprawiedliwego wymiaru praw narodowych, odpowiadają zarówno potrzebom krajów, jako też dobru Państwa, Koło polskie trwa przy sojuszu prawicy, w celu urzeczywistnienia tych zasad zawartym.

„Koło polskie stwierdza z głęboką boleścią, że zatamowanie życia parlamentarnego naraża Państwo i kraje na dotkliwe szkody i niebezpieczeństwa, oraz pragnie gorąco powrotu do pełnego życia konstytucyjnego.

Wyrażając przekonanie, że w celu przywrócenia i zapewnienia parlamentowi normalnej działalności potrzeba jak najrychlej uregulować spory narodowościowe, działalność tę tamujące, tudzież, że uregulowanie tych sporów da się osiągnąć bez naruszenia praw sejmowych, — Koło polskie trwa statecznie w gotowości popierania akcyi obecnego Rządu, do tego celu w odpowiedni sposób zmierzającej".

Następnie dokonano wyborów do komisyi parlamentarnej. Wybrani ponownie: JE. Madeyski, Dzieduszycki i D. Abrahamowicz, oraz pp. dr. Kozłowski i dr. Piętak. W mniejszości zostali pp. T. Rutowski i Wład. Gniewosz.

Przy końcu posiedzenia na wniosek p. hr. W. Dzieduszyckiego, uchwalono podziękować prezesowi Koła p. Jaworskiemu za poniesione trudy, niezwykłą wytrwałość i pracowitość w Kole.

Na wniosek p. Milewskiego uchwalono, że komisya parlamentarna Koła polskiego podczas teraźniejszej przerwy parlamentarnej ma funkcyonować w permanencyi i że prezes Ko-

LISTY PARYSKIE.

W styczniu.

(Echa obchodu Mickiewiczowskiego. — Dwie konferencye Lemaître'a. — „Ligue de la Patrie française". — Reforma wychowania. — Zanikanie prądu antipolskiego we Francyi. — Moszkowski w Paryżu. — „La Burgonde", opera Vidala. — Nowy teatr Sary Bernhardt, — „Georgette Lemeunier" Donnay'a. — „La Dame chez Maxim" Jerzego Feydeau. — D'Ennery.

Francya na dni parę odkryła w sobie dawnego swego ducha, ducha sprawiedliwości, braterstwa i światła. Przez dni parę rozbrzmiewały w prasie paryskiej hasła dawno zapomniane, a udekorowani pomocnicy sławetnego biura informacyjnego przywdziali zapyloną szatę dawnych „przyjaciół ludzkości".

I któż dokonał tego cudu? Jakiż to mocarz zdołał wskrzesić tę sielankę polityczną we Francyi dzisiejszej, tłumiącej sprawiedliwość w nieszczęsnej „aferze", wyrzekającej się wszystkich dawnych swych ideałów w przymierzu z Rossyą?

Mocarz nad mocarzami: Mickiewicz, a raczej duch jego, zmuszający z poza grobu jeszcze wszystkich, którzy doń się zbliżają, by wdziali bodaj szatę czystości, bodaj maskę świątobliwości, skoro czystem sercem i twarzą uczciwą poszczycić się nie mogą.

Mickiewicz to dokonał tego cudu, że członek akademii, Juliusz Lemaître zasiadł na trybunie pod sztandarem z białym orłem, i cały niepospolity talent swój literacki poświęcił wywodom, których by się nie był powstydził ani Michelet ani Lamennais; że profesorowie uniwersytetów, jak Sarrazin, Bréal, Léger złożyli dowód, iż mimo polakofobii lat ostatnich zajęcie dla nieśmiertelnych utworów polskiego wieszcza w najświatlejszych kołach Francyi jeszcze nie wygasło.

Nie będę powtarzał szczegółów świetnego tego obchodu Mickiewiczowskiego, które pisma w swoim czasie podały, a którego opis najkompletniejszy znajdziecie w „Bulletin Polonais" (N. 126). Nie mogę tylko pominąć uwagi, że program części koncertowej był niefortunnie ułożony, gdyż nie pozostawał w żadnym związku z celem obchodu. Nie wykonano ani jednej z wybitnych kompozycyj, osnutych na tle utworów Mickiewicza; jedynie talent Władysława Górskiego i Zygmunta Stojowskiego sprawił, że publiczność z zajęciem śledziła przebieg i tej części obchodu.

*

Nie długo potrwał nastrój wzniecony wspomnieniem Mickiewicza. Jeszcze parę pism francuskich, *L'Aurore*, *La Volonté*, *Les droits de l'homme*, *Petit Journal*, *Eclair* poświęciło poecie obszerniejsze wzmianki; jeszcze *Revue de Paris* ogłosiła studyum o nim, a *Revue encyclopédique* wydała na cześć jego osobny numer — i już pozbyto się pamięci Mickiewicza, a wraz z nią obowiązku do sprawiedliwości i humanitarności.

I oto już ów sam Juljusz Lemaître, który co dopiero natchniony przez Mickiewicza, mówił o sympatyi dla uciśnionych i prześladowanych i o zbrataniu ludów, występuje na trybunie jako przedstawiciel nowo utworzonej *Ligue de la Patrie foançaise*, jako rzecznik ciasnego patryotyzmu, jako obrońca armii i przeciwnik rewizyi.

„Jeżeli świat ma cel jakiś — głosił Lemaître na obchodzie Mickiewiczowskim — to nie może być nim nic innego, aniżeli urzeczywistnienie sprawiedliwości między ludami i ludźmi". „Jeżeli świat na to tylko ma istnieć, by pewne ludy panowały nad innymi, i by większa coraz niesprawiedliwość rządziła we wnętrzu każdego narodu, między jednostkami — jakiż śmieszny by to był cel i jak niepotrzebnem wydawałoby się życie!"

A oto jak się dziś wyraża: *Il faut étendre son coeur, mais non pas le disperser sur le monde.* „Bez nienawiści dla osob, ale z całym naciskiem Liga zwalczać będzie tendencye przedwcześnie międzynarodowe". Zachwyt Lemaître'a dla srodze skompromitowanej armii francuskiej nie zna granic: „Armia jest u nas jeszcze jedyną wielką siłą społeczną nieskażoną". „Oficerowie jej rekrutują się coraz bardziej z umysłowej elity młodzieży naszej. Większa część ich zajmuje się — bez pedanteryi — moralnem wychowaniem żołnierzy swych". Komu tu nie przychodzi na myśl pułkownik Henry, który nie umiał pisać poprawnie i uczył podwładnych swych fałszowania dokumentów? Na zarzut pedanteryi Henry nie zasługiwał, to prawda, ani jako ortograf, ani jako wychowawca moralny.

Co Lemaître'owi dodało odwagi do wystąpienia tak mało licującego ze stanowiskiem umysłowego przodownika narodu, to świadomość, że znaczna większość ludności francuskiej, wbrew zwrotowi spowodowanemu przez garstkę „intelektualnych", jest antirewizyonistyczną i pragnęłaby, ku większej chwale narodu, raczej rehabilitacyi armii niż rehabilitacyi Dreyfusa. Od kiedy zaś Lemaître — dawniej wyłącznie krytyk i dramatopisarz — występuje na arenie politycznej, odznacza on się tem, że z rzadką zręcznością rzuca hasła pozornie śmiałe, pozornie sprzeczne z prądami panującymi, w gruncie rzeczy jednak odpowiadające usposobieniu kół szerokich. Takim jest też charakter głośnej agitacyi jego w sprawie reformy wychowania publicznego. Zalecając utylitarny, angielski system wychowania i nauczania, wskazując na rozwój potęgi szczepu anglo-saskiego jako na wynik owego systemu, Lemaître pozornie staje w opozycyi z tradycyą i ideałem wychowawczym Francyi, zdaje się drażnić uczucia rasy łacińskiej, dumnej z humanitarnego swego systemu edukacyjnego. Lecz Lemaître wie doskonale, do kogo mówi, jakie uczucia ożywiają w głębi Francuzów dzisiejszych. Wie on, że hasła „rasy łacińskiej" i „humanitarności" nikogo dziś już we Francyi nie poruszają, wyjąwszy chyba kilku starych profesorów po liceach prowincyonalnych, że natomiast ogół z zazdrością patrzy na zdobycze polityczne i handlowe Anglii i z ochotą wszczepiłby dorastającemu pokoleniu ducha angielskiego.

Zapewne, że wywiązałaby się mała sprzeczność, gdybyśmy tak zestawili program reformy edukacyjnej z programem Ligi francuskiej.... podobnie jakieśmy już zauważyli małą sprzeczność między konferencyą Mickiewiczowską a konferencyą dla Ligi.... ale któżby się troszczył o takie drobnostki?

A wynik tych kilku uwag o Lemaîtrze i jego działalności taki: należy się wdzięczność sławnemu akademikowi, że blaskiem imienia swego uświetnił obchód Mickiewiczowski, ale nie należy przypuszczać, że był to z jego strony krok bohaterski. Z wystąpienia tego raczej na pewne wnioskować można, że połączenie imienia swego z imieniem polskiego wieszcza i patryoty — rzecz pozornie wielce niepopularna — w chwili obecnej nie było wcale niebezpiecznem. Nawet ludzie obdarzeni mniej delikatnym węchem aniżeli Lemaître, czują, że entuzyazm dla Rossyi ochłódł znacznie. Dwa lata temu nie wyciągnęłyby Lemaître'a na trybunę ani cztery pary koni. *Et après tout*, czy niewiadomo, że car pozwolił na wystawienie pomnika Mickiewicza w Warszawie? I któż nieczytał o memoryale ks. Imeretyńskiego i o charakterystycznych uwagach młodego władcy?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

ła w razie potrzeby może zwołać członków Koła polskiego na posiedzenie do Lwowa albo Krakowa.

Sprawy parlamentarne.

(Odroczenie Rady państwa).

Wszystkie dzienniki w Austryi rozpisują się przedewszystkiem na temat odroczenia Rady państwa. Z głosów prasy przytoczyć należy zdanie *Fremdenblattu*, który między innemi pisze: Konstytucya żyje; tylko parlament jest zamknięty, tymczasowo zamknięty, nie ma bowiem na razie żadnych widoków, że parlament ten da się nakłonić do spełnienia prawodawczych i konstytucyjnych zadań. Parlamentarne przesilenie szczęściem nie naruszyło jeszcze podstaw konstytucyi. Usunąć trudności może tylko porozumienie walczących narodowości, a oczekiwać tego należy od Niemców, a niemniej także od Czechów. Narodowy radykalizm jest w każdym razie niewłaściwy z powodów, wskazanych rozsądkiem. Jakkolwiek zatem bolesnem jest odroczenie Izby, jako ponowne świadectwo jej niemocy, może ono jednak być zarazem początkiem poprawy, stanowi bowiem dla wszystkich stronnictw dowód, że trzeba na inne tory wstąpić, aby doprowadzić do pacyfikacyi parlamentu. Parlamentarne stronnictwa idą ponownie na wygnanie. Od nich głównie zależy, jak długo to wygnanie potrwa.

N. W. Tagblatt utrzymuje, że w ciągu onegdajszego posiedzenia komisyi parlamentarnej prawicy P. Prezydent Ministrów hr. Thun wypowiedział mowę, która rzekomo na odpowiedzialność tego dziennika miała być jakoby następującej mniej więcej treści:

Dopóki chociażby najsłabsza istniała nadzieja, że parlament da się nakłonić do pracy, miał Rząd obowiązek przedłużać sesyę. Dopiero kiedy rozpoczęła się obstrukcya, niedozwalająca Izbie dojść nawet do porządku dziennego, kiedy mowcy opozycyjni zapowiedzieli i nadal trwanie tego stanu rzeczy, musiał Rząd Izbę odroczyć, chociażby ze względu na większość, która nie chciała skazywać się na bezczynność. Obecnie rozpoczyna się dla Rządu okres pracy, skierowanej ku skupieniu żywiołów, skłonnych do pracy. — Liczy on na nacisk z dołu ze strony ludności, która dość już ucierpiała przez obecny stan rzeczy i która pragnie poważnej parlamentarnej pracy. Nawet socyaliści są za taką pracą. Posłowie prawicy zachować powinni stosunki z umiarkowanymi żywiołami lewicy i popierać dzieło pojednania, gdyż ponowne zwołanie Rady państwa zależnem jest jedynie od wyniku tych usiłowań. Rząd nie myśli o tem, żeby na długą metę *(auf die Länge der Zeit)* rządzić bez parlamentu, gdyż to nie odpowiada duchowi czasu. Aby umożliwić porozumienie, od którego zależnem jest ponowne zwołanie Rady państwa, Rząd nie rozwiązał Izby, ani nie zamknął sesyi, jeno ją odroczył.

Uchwalony jednogłośnie komunikat niemieckiego stronnictwa ludowego protestuje przeciw rozpoczęciu na nowo panowania §. 14, dalej przeciw „zamachowi“ przez wydanie rozporządzeń językowych dla Czech i Moraw, wreszcie przeciw szeregowi innych „zamachów“ na narodowy stan posiadania ludu niemieckiego, oraz wzywa do wytrwania w oporze, a to aż do chwili, gdy nastąpi stanowczy zwrot ku lepszemu. Komunikat upomina, aby nie oddawać się przesadnym złudzeniom, ale też nie tracić nadziei, wskazuje na konieczność, że w chwili tak niepewnej jak obecna powinny zamilknąć wszelkie małoduszne waśnie, owszem wszystkie stronnictwa, którym dobro ludu niemieckiego leży na sercu muszą podać sobie ręce dla obrony praw jego. Komunikat zaznacza dalej, że niemieckie stronnictwo ludowe starać się będzie jak dotąd, tak i nadal wywalczyć zwycięstwo narodowo-politycznym żądaniom Niemców i wzywa w końcu do silnej solidarności i nieugiętego oporu.

W Izbie handlowo przemysłowej w Pradze składał wczoraj prezydent Izby Wohanka z okazyi ukończenia się ważności jego mandatu sprawozdanie, przyczem podniósł konieczną potrzebę doprowadzenia do skutku ugody z Węgrami. Powiedział on między innemi: „Godne ubolewania zajścia w parlamencie wyrządzają szkodę życiu ekonomicznemu w kraju. Przy jakiej takiej dobrej woli byłaby możliwą wspólna działalność mężów różnych politycznych i narodowych przekonań na terenie ekonomicznym. Niemiecki członek Izby Sobotka wyraził nadzieję, że przecież znajdą się środki dla zbliżenia obu nieprzyjaźnie usposobionych narodowości, a to jeżeli już nie w ramach życia politycznego, to przynajmniej ekonomicznego.

Przy dokonanych następnie wyborach powołano Wohankę ponownie na godność prezydenta, a inżyniera Krizeka na urząd wiceprezydenta.

Komitet wykonawczy czeskich posłów do Rady państwa zwołany został na poniedziałek do Pragi na posiedzenie.

W parlamencie odbyło się wczoraj posiedzenie także stronnictwa wiernokonstytucyjnej wielkiej własności niemieckiej.

Z Berlina.

(Minister wojny przeciw karciarstwu wśród oficerów. — Dwie mowy. — Wydalania ze Szlezwiku. — Zgromadzenie „związku pokoju“).

W kołach najwyższych zwracano już od dłuższego czasu uwagę na zakorzenione wśród oficerów, głównie w Berlinie i Hanowerze karciarstwo i na bezwstydne wyzyskiwanie oficerów przez wampirów lichwiarskich. Sprawę tę poruszono na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej parlamentu niemieckiego, a to w toku obrad nad budżetem zarządu wojennego, przyczem minister wojny generał Gossler wyraziwszy ubolewanie z powodu tych wypadków, zapewnił, że cesarz ma silne postanowienie wytępienia z całą bezwzględnością tego szkodnika, przynoszącego ujmę stanowi oficerskiemu. Minister dodał, że oficerom ma być nałożony obowiązek donoszenia władzy o bezwstydnych ofertach pieniężnych, jakie otrzymują nawet z zagranicy. Ostrzeżenia w tym kierunku będą wydane także frekwentantom szkół wojennych i kadeckich.

Wśród mnóstwa mów, jakie wygłoszono na bankietach urządzonych z okazyi rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, wywołały pewną sensacyę mowy hrabiego regenta książstewka Lippe-Detmold, głośnego w ostatnich czasach z zatargu z cesarzem i ministra brunświckiego p. Otto; obydwaj bowiem poruszyli bieżące kwestye sporne.

Minister Otto, mówił o obecnych stosunkach w Brunświku, a wspomniawszy o agitacyi welfickiej i o różnych pogłoskach, które pojawiły się w ostatnich czasach, zaznaczył, że wszystko to wywołało zaniepokojenie umysłów, któremu należy kres położyć. Widzi on jedyną możność zakończenia sprawy w ten sposób, iż powołany jedynie do tego rząd pruski sprawę tę weźmie w rękę, rachunki z domem welfickim zlikwiduje i kwestyę sukcesyi tronu ureguluje przy pomocy Rady związkowej, która uznała się za kompetentną do rozstrzygania podobnych spraw.

Regent księstewka Lippe-Detmold natomiast z całą stanowczością położył nacisk na swoje prawa. Na wstępie mowy zaznaczył, że jest wiernym członkiem Rzeszy, ale za podstawę bytu Rzeszy uważa ścisłe przestrzeganie wszelkich praw. Jego prawo zaś przedewszystkiem pochodzi z łaski Bożej, o ile zaś uznanie ludzkie je może wzmocnić, miało to miejsce, przedewszystkiem wyrokiem sądu polubownego z roku 1897, nadto opinią prawników fakultetu Uniwersytetu lipskiego, którzy jednomyślnie stwierdzili, iż prawo rodziny hr. Ernesta Lippe do sukcesyi w księstwie Lippe-Detmold jest niewątpliwe i niewzruszone.

Z północnego Szlezwiku donoszą o nowych wydalaniach. Tym razem wydalono parobków, czeladników i służące duńskiego pochodzenia z miejscowości Sillerup w okręgu Hadersleben, Lysabild i Broacker z okręgu Sonderburg. Innych zmuszają pod grozą wydalenia, aby przyjęli służbę u Niemców. Taką alternatywę postawiono całemu personalowi firmy Christensen w Handersleben.

W Berlinie odbyło się w tych dniach urządzone przez niemiecki „związek pokoju“ liczne zgromadzenie, na którem baronowa Suttner wygłosiła mowę. Zgromadzenie uchwaliło wystosować petycyę do parlamentu niemieckiego, wzywającą go do postarania się o to, aby Niemcy na konferencyi pokojowej domagały się zaprowadzenia międzynarodowych sądów rozjemczych.

Z pod berła rossyjskiego.

(Głód w guberniach nad Wołgą położonych. — Projekt uregulowania serwitutów w guberniach południowo-zachodnich. — Sprawa wprowadzenia w tych guberniach instytucyj ziemskich).

Z gubernij, nad Wołgą położonych. coraz rozpaczliwsze odzywają się głosy. Dzienniki zamieszczają wciąż listy z różnych stron, błagające o pomoc. Rząd, ziemstwo i Towarzystwo Czerwonego Krzyża czynią wysiłki, by nie dać ludowi umierać z głodu, lecz pomoc ich jest niedostateczną. Energia ludzka rozbija się o ogrom nędzy. upada wobec milionów rąk wyciągniętych i ust łaknących kawałka chleba. — Pośród osłabionego głodem ludu pojawiły się już choroby, zwykle głodowi towarzyszące: tyfus plamisty i brzuszny i inne. Słowem klęska jest już dzisiaj ogromną, a zachodzi obawa, iż będzie się powiększać stopniowo aż do nowych zbiorów.

Dzienniki donoszą, że zrobiono już pierwszy krok na drodze ku ostatecznemu uregulowaniu w kraju południowo-zachodnim nieszczęśliwej sprawy serwitutowej. zgubnie wpływającej na stan rolnictwa i wiecznie drażniącej wzajemne stosunki pomiędzy dworem i włościanami.

I tak w Kamieńcu Podolskim odbyły się pod przewodnictwem gubernatora podolskiego M. K. Siemiakina posiedzenia specyalnej komisyi, zwołanej dla rozpoznania i wydania opinii co do przysłanego przez p. ministra spraw wewnętrznych projektu prawa o ostatecznej i obowiązkowej regulacyi serwitutów w kraju południowo-zachodnim Projekt składa się z 67 punktów, a główna jego treść polega na tem, by oddać włościanom pewną część obciążonego serwitutami lasu, w każdym jednak razie nie więcej aniżeli $^1/_3$ część. Właściciel majątku będzie miał prawo wyrąbania na swoją korzyść pewnej części drzew, rosnących na ziemi, włościanom oddawanej. Co się tyczy wynagrodzenia za prawo wypasu bydła włościańskiego na gruntach ornych, to projekt ministra również proponuje oddanie włościanom pewnej części ziemi dworskiej, nie więcej jednak nad 15 prc. całego obszaru gruntów, do dworu należących. Co do tego punktu komisya orzekła, iż lepiej byłoby wypłacić włościanom pewne wynagrodzenie pieniężne, zaś grunta serwitutami obciążone pozostawić przy dworze.

W sprawie nieustalonego dotąd jeszcze projektu wprowadzenia instytucyj ziemskich w guberniach południowo-zachodnich, zabiera głos *Wiestnik Jewropy* i oświadcza się przeciw pewnym ograniczeniom samorządu ziemskiego w pomienionych guberniach, które mają być zastosowane ze względów politycznych. Według opinii tego miesięcznika, ograniczenia są zbyteczne, albowiem dość tam już ustaliła się przewaga żywiołu rossyjskiego i gospodarowanie na roli osób pochodzenia polskiego nie może wyrządzić ziemiaństwu żadnej krzywdy; władza zaś administracyjna jest zawsze

---

12)

PRZESZŁOŚĆ.

(Z cyklu: „Documenti umani“ F. de Roberto).

VIII.

(Dokończenie).

Kobieta porwała się, biegnąc naprzód; dwaj przyjaciele starali się ją zatrzymać. Wyrwała się im i szła dalej. Ale w sali doktor ją zatrzymał.

— Signora, bądź pani ostrożna.... lepiej, jeżeli pani wyrzecze się widzenia go w tej chwili.,..

— Nie żyje!

— Ależ nie, nie; umrze, jeżeli mu nie oszczędzimy wzruszenia. Zaprosiliśmy panią, aby jego zadowolnić; ale od pani zależy być przezorną, wyrzec się....

W tej chwili ozwał się głos słaby, ale czysty, który wołał:

— Costanza!

Wbiegła do pokoju.

Blady, jak z wosku, z głową uniesioną wysoko na poduszkach, w koszuli rozdartej i pokrwawionej, przez którą widać było szeroki bandaż, z rękami opuszczonemi wzdłuż łóżka, Andrea Ludovisi powtórzył słabiej!

— Costanza!

Ona upadła na kolana przy łóżku, ujęła jego zimną i wybladłą rękę i okrywała ją pocałunkami z łkaniem, które słowa jej dławiły.

— Andrea!... Andrea mój!... Coś ty zrobił!... Andrea mój!... Och! Boże, litości!...

Usiłując uwolnić swoją rękę, mówił:

— Uspokój się, Costanza.... uspokój się.... jeżeli mi dobrze życzysz! Zbliż się, przystąp do mnie.... tak.... niechaj ciebie całą widzę.... niech cię pocałuję.... abyś nie płakała, Costanza....

— Ale dla czego, Boże! dlaczego?... i mówiąc, położyła mu rękę na włosach, gładząc je z lekka — dla czego to uczyniłeś?...

Andrea Ludovisi przymknął na chwilę oczy.

— Wiesz nie mogłem żyć z tą myślą, że ten człowiek.... ciebie.... ciebie kochał,...

Ona się uniosła, cała drżąca.

— Och!... jeszcze? Andrea, przez tego Boga, który ciebie widzi, przez tego Boga, który mi dał ciebie, nie! nieprawda? tego nigdy nie było!...

— A więc.... ten list!

— Jaki? jaki list?

— Jeden z tych listów, które pokazać mi chciałaś....

Uśmiech ukazał się na ustach baronessy, która pochyliła się nad rannym z pieszczotą.

— Jest taki sam, jak wszystkie inne, mój biedaku!... Ty, kochanie, nie czytałeś go.... Czemu nie przeczytałeś?... Są to oświadczyny, któremi prześladowano mnie zawsze!... Gdybyś wiedział, ile tego miałam!... Gdybyś wiedział, zkąd one na mnie nie spadały! od ludzi, których nie znałam chyba tylko z nazwiska! Czy wiesz, jak się obchodzi z kobietą w mojem położeniu?... jak wszystko wydaje się możliwem i dozwolonem!... A więc to ta przyczyna, bambino?... Dla czego nie powiedziałeś mi tego wcześniej?

I pełna radości widząc, że wyjaśnia się nieporozumienie, które było powodem tej tragedyi, zdawała się zapominać o skutkach.

— Biedna Costanza! — zawołał Andrea obrzucając ją spojrzeniem pełnem głębokiego współczucia,

— Och, tak, biedna, bardzo biedna! Tyle goryczy, tyle upokorzeń! Tyle podłości między ludźmi w około.... Ty jeden, ty jeden jesteś szlachetny i wspaniałomyślny, ty jeden mnie kochałeś....

— Czy to prawda?

Złączeni serdecznym uściskiem, z oczami w oczach, zdawało się, że dusze zamienić chcą w tem spojrzeniu.

— Tak, to prawda; ty jeden! Ty, który obawiałeś się wyznać mi miłość swoją! Ty, który szanowałeś mnie, zanim kochać zacząłeś! Ty, który naraziłeś za mnie swoje życie! Ty, który byłeś zazdrosny o moje myśli i wspomnienia! Ty, który nawet poznać mnie nie chciałeś!...

— Jeszcze.... jeszcze!...

— Ty, Andrea, który uczyniłeś, żem się odrodziła! ty, który uczyniłeś, że uwierzyłam we wszystko, w com była zwątpiła, w dobroć, szczerość, zaufanie, miłość.... Nie nigdy nie byłam tak kochana! Nie byłam wcale kochana! Czyż nie wiesz? Mój mąż, porzucił mnie w ośm dni po ślubie! Wziął mnie dla mego majątku, który stracił w połowie! Dano mnie jemu, bo zawadzałam w domu, a on miał dobre nazwisko! I przeniosłam najstraszniejsze obelgi, niezliczone poniżenia! Wtedy, rozumiesz, nie byłam opancerzona przeciw pokusom.... Czyniłam....

— Costanza!... zaklinam ciebie!...

— Cicho, dziecino! Pozwól mi mówić. — I szybko ciągnęła dalej: — Czyniłam.... jak wiele innych. Wierzyłam, żem znalazła szczęście; — wierzyłam, rozumiesz? Było to tylko złudzenie. Miłość.... tego kogoś.... skończyła się rychło.... jeżeli w ogóle się zaczęła.... Nie, nie, masz słuszność, nie zaczęła się.... Uczucie fałszywie pojętego obowiązku usta mu zamykało.... i w końcu, znieważył mnie.... wiesz jak? — przekładając nademnie.... inną kobietę. Czułam się dotkniętą do żywego, jakby zbitą rózgami.... Widziałam spodlenie w około siebie; zapragnęłam wpaść także w to błoto, przez zemstę, wskutek bezsilnej złości.... Zdarzyło się raz jeden, ale i tego dosyć.... Andrea, przysięgam ci, na naszą miłość! Andrea!... Andrea.... co tobie jest?...

On stał się jeszcze bledszy, przerażający i podniósł rękę do piersi.

— Krew! krew! krew Andrea! krew szlachetna, wylana dla niegodnej!

I przykładając ręce do skrwawionego bandaża, przeniosła je na swoją twarz.

— Niech się umyję w krwi twojej, niech umyję ręce, twarz, usta, niech cała się zmyję, oczyszczę — tak!... tak!...

— Jesteś odkupiona....

Uczuła na swoich skrwawionych rękach dotknięcie ust lodowatych i drżenie przechodzące jego całego.

— Puść mnie.... niech kogo zawezwę....

— Jeszcze nie, Costanza....

Milczenie. Nagle, zegar uderzył drugą godzinę. On rzucił na nią spojrzenie pełne miłości i rzekł głosem, który zaledwie można było słyszeć:

— O tej porze.... pod eucaliptusami....

Zaledwie mogła się powstrzymać, żeby nie wybuchnąć płaczem. Zrozpaczona, usunęła się znowu na kolana i aby stłumić łkanie przyłożyła do ust kawał zwieszającego się z łóżka prześcieradła.

Za chwilę usłyszała znowu:

— Costanza.... duszę się.... powietrza....

Pobiegła otworzyć okno. Wracając, ujrzała jak oczy Andrea zawracały się dziwnie a usta się kurczyły....

Na głuchy odgłos padającego ciała, obecni przybiegli z przyległego pokoju; i podczas gdy doktor, zrozpaczonym ruchem dawał znak, że wszystko skończone, książę di Majoli pochylił się nad leżącą bez zmysłów Costanzą di Fastalia i podnosił ją z ojcowską pieczołowitością.

KONIEC.

dość silnie uzbrojona przeciw nadużyciom politycznym.

„Gdyby nas zapytano — kończy *Wiestnik* — co jest bardziej pożądane, czy niezwłoczne wprowadzenie instytucyj ziemskich w kraju zachodnim z ograniczeniami, czy też odroczenie terminu wprowadzenia ziemstw na lat kilka, aby potem wprowadzić je w całej rozciągłości, oświadczylibyśmy się za tą ostatnią decyzyą.“

Odmiennego zdania jest *Kijewlanin*, który z tej racyi polemizuje z *Wiest. Jewropy*, wytykając mu nieznajomość miejscowych stosunków polsko-rossyjskich. *Kijewlanin* utrzymuje, iż zbyt silnie kraj południowo-zachodni odczuwa potrzebę instytucyj ziemskich, by można było odraczać ich wprowadzenie.

KRONIKA

Lwów, 4 lutego.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjechał dziś po południu do Wiednia.

— **JE. Prezydent** wyższego sądu dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki jutro w niedzielę, po południu wyjeżdża w sprawach urzędowych na dni 8 do Wiednia.

— **Dr. Ludwik Rydygier,** c. k. radca Dworu, profesor Uniwersytetu lwowskiego, złożył na ręce JE. P. Namiestnika hr. Pinińskiego kwotę tysiąca koron na rzecz budowy kościoła św. Elżbiety we Lwowie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kolbuszowej z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 18 kwietnia b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Instytucya kanoniczna Najprzew. ks. dr. Józefa Pelczara, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, na godność dziekana przy łać. kapitule katedralnej w Przemyślu, odbyła się dnia 31 stycznia b. r. Tegoż dnia o godzinie 9 z rana odbyła się instalacya w katedrze łacińskiej. — Odznaczeni *expos. can.*: ks. Wojciech Szmyd. prob. w Kaszycach; ks. Andrzej Jarosz, proboszcz w Chłopicach; ks. Czesław Królikowski, prob. w Dzikowcu; ks. Henryk Siarkowski, prob. w Mrowli; ks. Jan Klimek, prob. w Głogowie. — Przeniesieni: ks. Józef Strzelbicki z Czukwi do Drohobycza, ks. Leon Ziębka z Pysznicy do Raniżowa, ks. Antoni Szkodziński z Raniżowa do Pysznicy, ks. Jan Rurka ze Stanów do Spiów, ks. Ignacy Kułakowski pozostaje nadal w Rzepienniku biskupim, ks. Piotr Szpila ze Stojaniec do Sambora. ks. Antoni Konieczko z Majdanu do Stojaniec. — Zamianowany zastępcą katechety przy c. k. gimnazyum w Jaśle ks. Walenty Litwin, wikary z Dukli.

Rekolekcye dla kapłanów odbywać się będą w kolegium OO. Jezuitów w Starejwsi od poniedziałku 20 b. m. wieczorem do piątku 24 b. m. rano. Kapłani chcący brać udział w tych ćwiczeniach, zechcą się zgłosić do ks. rektora kolegium w Starejwsi, o. p. Brzozów.

— **Bal prasy.** Jakkolwiek komitet balowy rozesłał przeszło 4.000 zaproszeń mimo to zgłoszenia o karty, upoważniające do nabycia biletów wstępu, napływają codziennie w takiej ilości, iż dziś już napewno twierdzić można, że bal prasy będzie bez wątpienia jedyną, udałą w całem tego słowa znaczeniu zabawą w tym karnawale.

— **Komitet balu prasy** urzędować będzie w poniedziałek, dnia 6 b. m. i we wtorek dnia 7 b. m. w sali bibliotecznej kasyna miejskiego od godziny 12 z południa do godziny 7 wieczorem.

— **Z Uniwersytetu.** P. Kazimierz Czarny, auskultant sądowy, rodem z Sidziny w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** P. Ferdynand Gisman z Krakowa i p. Kazimierz Sidorowicz, rodem z Przemyśla w Galicyi, złożyli drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi.

— **Opróżnione posady.** Magistrat m. Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady: 1) W Dyrekcyi c. k. kolei państwowej w Stanisławowie obsadzone będą w I półroczu 1899 według wszelkiego prawdopodobieństwa: cztery posady kancelistów, cztery posady banmistrzów, dwie posady dozorców magazynów, dziesięć posad konduktorów, dwadzieścia posad palaczy lokomotyw, ośm posad zwrotniczych i dwanaście posad dozorców kolejowych. 2) Jedna posada dozorcy więźni w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie. 3) Kilka posad adjunktów podatkowych przy c. k. urzędach podatkowych w Galicyi.

Podania o nadanie tych posad należy wnosić ad 1) do 11 b. m. do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie; ad 2) do 9 b. m. do prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie; ad 3) do 12 b. m. do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Oprócz powyższych, wakuje jeszcze wiele innych posad poza granicami kraju. Bliższej informacyi udzieli kompetentom miejscowym departament IV B. magistratu, zamiejscowym zaś właściwe c. k. starostwo.

— **Z Tow. Biblioteki słuchaczów prawa.** Prof. dr. Stanisław Głąbiński przystąpił z wkładką członka wspierającego do Tow „Biblioteki słuchaczów prawa“.

W „Bibliotece słuchaczów prawa“ odbędzie się we wtorek, dnia 7 b. m. pogadanka naukowa na temat: „O piątej kuryi w Sejmie“ (p. E. Neuman) i „O nietykalności poselskiej“ (p. Włodz. Kraus).

— **Dar.** Dr. Józef Herzig, obrońca w sprawach karnych, złożył kwotę 25 zł., oddaną mu przez p. S. na załatwienie toczącej się sprawy karnej w c. k. sądzie powiatowym, na rzecz ubogich miasta Lwowa bez różnicy wyznania. Za ten dar składa niniejszem prezydent miasta szan. dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Na pogrzeb Juliusza Kossaka** wyjeżdża jako delegat lwowskiego Koła literacko-artystycznego artysta malarz p. Marceli Harasymowicz. Prócz tego wysłał zarząd „Koła“ do swego członka, stale zamieszkałego od kilku miesięcy w Krakowie, p. Kazimierza Czapelskiego depeszę z prośbą, by wspólnie z p. Harasymowiczem na pogrzebie „Koło“ reprezentował i w jego imieniu słów kilka nad grobem przemówił. Na szarfach wieńca umieszczono napis: „Juliuszowi Kossakowi — Koło literacko-artystyczne we Lwowie“.

— **Odczyt** ks. prałata Gnatowskiego „O niedokończonym utworze Leonarda da Vinci“ zgromadził wczoraj wieczorem w Kole literacko-artystycznem licznych słuchaczy, którzy z prawdziwem zajęciem przysłuchiwali się wywodom prelegenta. Szczegółowe sprawozdanie z tej wielce zajmującej prelekcyi podamy w następnym numerze *Gazety*.

— **Dyrekcya** lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych wystosowała telegram do wdowy po ś. p. Juliuszu Kossaku i wysyła jako delegata swego na pogrzeb artystę-malarza p. Michała Sozańskiego, który złoży także na trumnie wieniec imieniem tegoż Towarzystwa.

— **Na dom** Macierzy serbskiej w Budyszynie złożyli w dalszym ciągu pp.: Franciszek Żmudziński (zamiast powinszowań noworocznych) 1 zł., Tadeusz Zadurowicz 1 zł., Koło literacko-artystyczne we Lwowie 5 zł., Bolesław Wysłouch 2 zł. — razem 9 zł.; za co imieniem „Macierzy“ składam im należne podziękowanie.

Stefan Ramult.

— **Z Izby sądowej.** W I kadencyi sądów przysięgłych w r. b. sądzone będą następujące sprawy: Dnia 6 b. m. Ignacy Alikowski za zbrodnię kradzieży, dnia 7 Jan Stefaniuk za zbrodnię sprzeniewierzenia i Abraham Spiegel za zbrodnię kradzieży, dnia 8 Kiryło Kulesza za zbrodnię usiłowanego morderstwa, dnia 10 Markus Lejba Sternschuss za zbrodnię oszustwa, dnia 13 Maks Ehrlich a dnia 16 Mikołaj Grenuch obaj za zbrodnię oszustwa, dnia 21 Piotr Tomasz Nazarkiewicz za zbrodnię kradzieży, dnia 23 Ernest Teodor Breiter, redaktor *Monitora*, za obrazę czci, dnia 1 marca Oleksa Łohon za zbrodnię rabunku, dnia 2 marca dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański, dnia 3 Bolesław Wysłouch i Henryk Rewakowicz, dnia 4 dr. Ernest Adam a dnia 6 marca Stanisław Rossowski, wszyscy za obrazę czci.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Teresa Panek, siostra em. profesora gimnazyalnego, p. Andrzeja Panka, przeżywszy lat 77;

Marya z Żarskich Buczkowska, żona radcy magistratu, nauczycielka szkoły św. Scholastyki, przeżywszy lat 37.

We Lwowie, Józef Gilewicz, towarzysz sztuki drukarskiej, przeżywszy lat 33.

W Bernie morawskiem, dr. Adolf Promber, adwokat, poseł do Rady państwa, zastępca Marszałka krajowego Moraw, w 56 roku życia.

— **Statystyka pożarów w r. 1898.** Wedle statystyki zaprowadzonej przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych, kraj nasz w roku 1898 nawiedziło 1084 pożarów, które pochłonęły 2687 domów mieszkalnych, 3195 budynków gospodarczych, 19 zakładów przemysłowych, 3 kościoły i 14 ofiar w życiu ludzkiem.

Ogólna szkoda przez pożary te zrządzona wynosi trzy miliony dwieście siedmdziesiąt siedm tysięcy i trzysta cztery zł. a. w. (3,277.304 zł.), z których ubezpieczono 1,549.374 zł.

Przyczyną powstania tych pożarów było w 148 wypadkach podpalenie, w 192 nieostrożność, w 54 wadliwa budowa, w 28 wypadkach powstał pożar od pioruna, a w 662 wypadkach przyczyny nie zbadano.

— **Smutne zdarzenie.** O nieszczęśliwym wypadku z kroniki myśliwskiej opowiadają w Kielcach od dni kilku. Grono myśliwych z Jędrzejowa i okolicy polowało na gruntach włościańskich do wsi Bełka. w pow. jędrzejowskim, należących. Jeden z myśliwych polować na tych gruntach prawo podobno miał, niemniej jednak włościanie wystąpili z protestem i wzięli się do odbierania strzelcom broni. Panu W., urzędnikowi z Jędrzejowa, obstąpionemu przez czterech włościan, siłą chcących broń odebrać, ta ostatnia wystrzeliła i kula ugodziła w drugiego uczestnika łowów, p. Wilkoszewskiego, rządcę ze Stawów, a jednego z włościan z nim rozprawiających się raniła. P. Wilkoszewski. 27-letni człowiek, po kilku godzinach życie zakończył.

— **Na stacyi Semmering** pod Wiedniem zderzyła się wczoraj — jak donosi depesza — lokomotywa z pociągiem towarowym. Nikt z ludzi nie doznał obrażeń. Pociąg tryesteński osobowy, który szedł za towarowym, spóźnił się skutkiem tego wypadku o parę godzin.

— **O. Andrzej Szeptycki** — jak donoszą dzienniki ruskie — otrzymał od Ojca św. dekret zwolnienia od przysięgi zakonnej, aby na tej podstawie mógł przyjąć godność biskupa stanisławowskiego. — W tych dniach — donosi *Czas* — jeździł O. Szeptycki do Stanisławowa i tam zamieszkał u OO. Jezuitów.

— **Towarzystwo tatrzańskie** z powodu śmierci swego prezesa ś. p. hr. Stefana Zamoyskiego uchwaliło na posiedzeniu nadzwyczajnem przesłać drogą telegraficzną kondolencyę na ręce wdowy i uprosić hr. Antoniego Wodzickiego na delegata do złożenia wieńca na grobie.

— **Bójka studentów** w Pradze czeskiej znalazła epilog w rozprawie sądowej, która odbyła się wczoraj przed sądem orzekającym w Pradze. Przed trybunałem stanął student niemiecki nazwiskiem Biberle, który, jak wiadomo. w bójce nocnej zastrzelił studenta czeskiego Linharda. Oskarżony wypierał się wszelkiej winy i twierdził, że popełnił zarzucony mu czyn w obronie swego życia. Po przeprowadzonej rozprawie Biberle skazany został na trzy miesiące ścisłego aresztu. Pretensye ojca Linharda, który przyłączył się do postępowania karnego i żądał odszkodowania w kwocie 884 zł., zwrócono na drogę cywilną.

— **Głośna sprawa prasowa** Skrzynecki-Wolff, od dłuższego czasu zajmująca wszystkie pisma warszawskie, doczekała się wreszcie epilogu. Oto bowiem czytamy w nadeszłych dzisiaj do Lwowa dziennikach warszawskich:

Wczoraj II. wydział karny warszawskiego sądu okręgowego sądził sprawę redaktora *Tygodnika Ilustrowanego* p. Józefa Wolffa, oskarżonego przez Antoniego Skrzyneckiego (Werytusa) o dyfamacyę, zawierającą się w artykułach *Tygodnika Ilustrowanego*, omawiających działalność dziennikarską p. Skrzyneckiego i zarzucających mu korzystanie z noweli p. Stanisława Hłaski. Oskarżenie wnosił w imieniu nieobecnego p. Skrzyneckiego adwokat Łącki, oskarżonego bronił adwokat Cederbaum. Po dłuższej przemowie adwokata Cederbauma, sąd wydał wyrok p. Wolffa uniewinniający.

— **Wybuch w magazynie prochu.** *Kölnische Ztg.* podała wczoraj telegram, donoszący, że w Hangczau, w Chinach, wyleciał w powietrze magazyn prochu, przyczem zginąć miało około 3.000 ludzi. W obozie wojskowym, mieszczącym 1.500 ludzi, a znajdującym się w pobliżu, nikt nie uszedł żywo, nadto jeden z generałów padł ofiarą katastrofy. W okręgu trzech kilometrów dokoła magazynu wszystkie domy w gruzach, pod którymi całe rodziny znalazły śmierć. Między ofiarami nie ma podobno ani jednego cudzoziemca.

— **Ciekawe widowisko.** Korespondent jednego z pism niemieckich z Indyj wschodnich opowiada o ciekawem widowisku, którego był świadkiem w Benares na początku listopada. Pani Besant, przywódczyni religijnej sekty w Indyach, miała odczyt w willi księcia; następnie fakir indyjski zaklinał ogień i odejmował mu moc niszczącą. Zapowiedź takiego widowiska ściągnęła tłumy ciekawych. Do rowu głębokości 5 stóp, fakir rzucał porąbane drzewo tamaryksu. Drzewo płonęło, ogień wciąż podsycany buchał płomieniem: rów zapełnił się szczelnie węglami. Na znak dany przez fakira, wystąpił zastęp Coorgsów (mieszkańców prowincyi Coorg, na południowo-zachodniem wybrzeżu Indyj); kobiety niosły w ręku lub na głowie „chiragsy“ (lampki gliniane); mężczyźni zbrojni w mincze, puszczali się w pląsy wśród spiewów i wrzasków, inni łupali orzechy kokosowe i zawodzili modły. Robiło to wrażenie gromady szaleńców. Na dany sygnał, wszyscy umilkli i stanęli jak wryci. Fakir głosem potężnym oznajmił, że ogień już zaklęty i kto chce, może po nim chodzić bez szwanku. Początkowo nikt się nie odważył, wreszcie wystąpił jeden i rzeczywiście przeszedł wśród płomieni, które go nawet nie parzyły; za nim poszli inni, wszyscy — bez żadnej dla siebie szkody. Widząc to jeden z obecnych Europejczyków, zdjął buty i wstąpił na węgle rozżarzone — nie uczuł nawet gorąca.... Po godzinie fakir oświadczył, że ogień odzyskuje moc odjętą. Jakoż wrzucono kawał drzewa, który natychmiast spłonął. Poprzednio płomienie lizały tylko ludzi i przedmioty, nie pożerając ich wcale. Świadkami tego dziwnego widowiska, oprócz tłumu krajowców, byli Europejczycy, a między innymi porucznik Olcott, hrabina Wachmeister, dr. Richadsor, dr. Pascal (Francuz), prof. Mulvany i wielu innych. Fakir sam nie wchodził w ogień; był tylko widzem na równi z innymi. Znany jest w Benares pod nazwą Junjum Baba. Czy tylko wszystko nie wymysłem gazety angielskiej?

— **Journal parlé.** Grono młodzieży akademickiej, zajmującej się sprowadzeniem zwłok Juliusza Słowackiego. urządziło onegdaj w Krakowie żywy dziennik w sali rady miasta. Program, zapowiedziany plakatami, uległ pewnym zmianom. Na wstępie odczytaną została piękna mowa Zenona Przesmyckiego (Miriama) „nad grobem Juliusza Słowackiego“, poczem artystka sceny krakowskiej p. Pomian wygłosiła z wdziękiem dwa wiersze p. Zdzisława Dębickiego. Główną atrakcyą był zapowiedziany udział p. Przybyszewskiego, który też odczytał ostatni swój utwór „Jasne noce“. Druk tego utworu zapowiedział *Tygodnik Ilustrowany*. Na zakończenie p. Tadeusz Miciński odczytał parę scen ze swego dramatu, wysłanego na konkurs do Warszawy.

— **Wicehrabia Hinton.** Od pewnego czasu widywano na ulicach Londynu kataryniarza, który krążył po podwórzach i wygrywał pieśni irlandzkie i szkockie, za które żona jego zbierała od gromadzących się słuchaczów monety miedziane. Na katarynce widniał napis: „Jestem wicehrabia Hinton, najstarszy syn hr. Poulett, kręcę korbą kataryuki, aby zarobić na życie, ojciec mój bowiem nie daje mi nic, bez żadnej z mej strony winy“. W ostatnich dniach w życiu tego niezwykłego kataryniarza zaszła zmiana bardzo ważna. Przed paru dniami „wicehrabia Hinton“ wygrywał, jak zwykle, swoje melodye szkockie i irlandzkie na ulicy Upper-Street. gdy podszedł doń jakiś nieznajomy, który zapytał: „Pan jesteś wicehrabią Hinton?“ „Tak“. „Pozwól pan sobie donieść, iż ojciec pański, hr. Poulett, zakończył życie wczoraj wieczorem w domu swym przy ulicy Queensgate, 60“. „Ha, w takim razie jestem od wczoraj hr. Poulett“ odparł kataryniarz. „Tak jest rzeczywiście“. Historya hr. Hintona jest niezwykłą; obecnie da ona powód do długiego procesu spadkowego, nie należącego zresztą do nadzwyczajności w świecie arystokracyi angielskiej. Wicehrabia Hinton jest w samej rzeczy najstarszym synem świeżo, w 70 roku życia zmarłego hr. Pouletta, który niegdyś, w czasie zamieszek indyjskich, znaczne Anglii oddał usługi. Hrabia był ekscentrykiem, czego dowodem, między innemi, było i pierwsze jego małżeństwo. Powracając z Indyj, hrabia założył się z jednym ze swych kolegów, iż ożeni się z dziewczyną, która pierwsza pozdrowi go na gruncie angielskim. Zdarzyło się, iż pierwsze „dzień dobry“ po wyjściu z okrętu usłyszał hrabia od Elżbiety Lawinii Newman, córki sternika z portu Sea. Słowo się rzekło, hrabia tedy ożenił się z piękną dziewczyną, po roku jednak nie chciał przyznać się do syna, urodzonego z tego małżeństwa, właśnie wicehrabiego Hintona, znanego mieszkańcom Londynu kataryniarza. Synowie zmarłego hrabiego z drugiego małżeństwa toczyć będą proces spadkowy, prawnicy jednak angielscy twierdzą, iż wicehrabia Hinton, jako pierwszy syn z prawego małżeństwa, ma pierwszeństwo do tytułów i majątku hr. Poulettów, w hrabstwie Somersethire.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Władysław Mickiewicz, jak donoszą dzienniki petersburskie, wystosował do Rossyan z podziękowaniem za obchód, na cześć ojca w Petersburgu urządzony, i za telegram do niego podczas obchodu wysłany na ręce prezesa Związku pisarzów rossyjskich list, w którym wyraziwszy wdzięczność za depeszę, wskazuje, że jeśli pisarze, którym literatura rossyjska zawdzięcza swoją sławę, przeczuli geniusz jego ojca, to i on ze swej strony zawsze wysoko szacował ich dążności szlachetne. „Niechajże dźwignięcie mu pomnika i uczczenie przez panów będą rękojmią urzeczywistnienia się tej szczęśliwości. jakiej jego wielka dusza pragnęła dla was i dla nas! Przepełniony temi uczuciami. ściskam po bratersku wszystkim panom dłonie“.

Z powodu obszerniejszej wiadomości, jaką zamieściliśmy o dziele dr. Hirschberga o „Samozwańcu“, donoszą nam z Rzymu, iż O. Pierling, autor kilku prac tyczących się stosunków Watykanu z Moskwą, a zwłaszcza wydanych niedawno dwóch tomów dzieła historycznego „La Russie et le Saint Siège“, zajęty jest obecnie w Paryżu przygotowaniem do druku trzeciego tomu tegoż wydawnictwa, w którym opracowaną będzie epoka Dymitra zwanego Samozwańcem. O. Pierling w pewnej mierze dochodzi do tych samych wniosków co dr. Hirschberg, z tą tylko różnicą, iż, jego zdaniem, Dymitr I był synem nie Batorego (jak dowodzi dr. Hirschberg), ale Iwana Groźnego, to jest takim, za jakiego uchodził w czasie awanturniczej wyprawy swojej do Moskwy. Dzieło O. Pierlinga ukaże się w jesieni r. b. Przy tej sposobności należy zaznaczyć, iż pomiędzy ba-

daczami rossyjskimi toruje sobie coraz więcej drogę przekonanie, iż w t. zw. Samozwańcu mamy do czynienia z prawym, czy też może tylko naturalnym synem przeciwnika Stefana Batorego. *D.*

— **„Iris“.** Zeszyt lutowy miesięcznika wydawanego przez lwowskie Koło literacko-artystyczne, pozwala jak najlepsze stawiać horoskopy na przyszłość. Treść jego jest w istocie ciekawa i urozmaicona; w rzędzie współpracowników znajdujemy nazwiska w naszej literaturze znane; ilustracye odbite nader starannie; dział krytyczny, artystyczny i muzyczny obfity — i czegoż można więcej żądać na początek? Stwierdzamy więc z przyjemnością fakt, że mamy miesięcznik literacki dobry, największego poparcia godny; a przeto liczba prenumeratorów jego winna stale wzrastać. Rzeczą już jest literatów podnieść założony świeżo organ do stopnia najwyższej doskonałości. Po uwagach ogólnych, słów kilka poświęcić należy treści ostatniego zeszytu „Iris“. Rozpoczyna ją bardzo ciekawy artykulik ks. Jana Badeniego: „Co z nami będzie?“ Jest to jedna z ostatnich prac niewygasłej pamięci księdza-publicysty. Z kolei mamy wiersz wieszcza czeskiego Vrchlickiego p. t. „Skolje“ w przekładzie Aurelego Urbańskiego; interesującą rozprawkę or. Fr. Krčeka: „Twórca odrodzenia czeskiego o piśmiennictwie i pisarzach polskich“; równie ciekawy artykulik dr. K. J. Nittmana „Diverti Nescio“; udatny wiersz Zawrata; „Na starym chórze“; notatkę znakomitego badacza przeszłości, Tadeusza Korzona: „Pan Tadeusz i Berezyna“; wiersz znanego autora „Strof“ p. tyt.: „Trzy pomniki“ (strofy jubileuszowe, poświęcone Cypryanowi Godebskiemu); Kazimierza Czapelskiego notatki z Krakowa; wytrawnie opracowane przez prof. Lityńskiego, Kuczkiewicza, R. Polińskiego, Walerego Wysockiego dr. K. i innych działy: malarstwo, muzyka, teatr, literatura; zeszyt zamyka wreszcie kronika „Koła“, oraz ciepło przez M. Rollego napisane wspomnienie o księdzu Janie Badenim. Na część ilustracyjną złożyły się doskonałe portrety Jarosława Vrchlickiego i ks. J. Badeniego, oraz podobizna obrazu Siemiradzkiego: „Dirce chrześciańska“:

Tak się przedstawia zawartość drugiego zeszytu nowo-powstałego miesięcznika literackiego i artystycznego, któremu życzyć tylko wypada dalszego a stałego rozwoju.

(R) **Aër:** Złudzenia. Opowieść z czasów księcia Józefa Poniatowskiego. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa 1899.

Wspomniany w tytule pseudonim należał swego czasu do autora, po którym spodziewano się niejednej rzeczy prawdziwej wartości. I w istocie ceniono go wysoko, a przyjęto wiadomość o jego zgonie z żalem niekłamanym. Dzisiaj, w obec techniki pisarskiej ostatniej doby, i opowieść Aëra straciła wiele; porównania z pracami nowszemi w żaden sposób wytrzymać ona nie może, w każdym jednak razie jako zabytek literacki minionej epoki — jest ciekawą i na poznanie zasługuje. Autor nie należał do zaślepionych wielbicieli Napoleona; czyny małego kaprala sądził on bezstronnie, bezustannie podkreślając fałszywą nutę, dźwięczącą w stosunku jego do Polski, która za złudzenia i tylko złudzenia gotowa była rzucić pod stopy cesarza Francyi wszystko, co posiadała, nie cofając się przed największemi ofiarami. Obok tych złudzeń powszechnych, znajdujemy w opowieści i inne, drobniejsze, a odnosi się to do stosunku dzielnego majora Szumlańskiego do siostry księcia Józefa, Teresy Tyszkiewiczowej, która potargawszy wszelkie serdeczne węzły, łączące ją ze wspomnianym adjutantem brata, podążyła za „wstrętnym kulasem“, ks. Talleyrand, do Paryża, by tam zejść ze świata w zupełnem zapomnieniu i osamotnieniu.

Dzielny bohater ks. Józef występuje w opowieści naszej bardzo sympatycznie i wyraziście. Autor przedstawia go czytelnikom w rozmaitych fazach życia, tak bardzo między sobą różnych, bo wśród hulaszczej drużyny pod Blachą i w Jabłonnej, a następnie wśród gwaru i szczęku na polu bitew. W najbliższem otoczeniu księcia znajduje się niemal stale odważny major, z kolei pułkownik, Szumlański. Pała on gorącym afektem do pani Tyszkiewiczowej, pewny, że zdobywszy laury na polu walki, poprowadzi ją do stopni ołtarza. Złudzenia swego o mało nie przypłacił śmiercią; powróciwszy do zdrowia, poślubia śliczną Ewunię Pieńczykowską, która już dawno oddała swoje dziewicze serduszko całkowicie Szumlańskiemu. Taką jest treść opowieści w najogólniejszych zarysach. Romans wspomnianych trzech osób zajmuje w niej miejsca bardzo nie wiele, autor bowiem szeroko i długo opisuje współczesne wypadki dziejowe, gdzieniegdzie jeno łącząc owe tło ogólne z historyą miłości hr. Tyszkiewiczowej, Szumlańskiego i Pieńczykowskiej.

„Życie“ z 1 lutego zawiera między innemi dalszy ciąg powieści Przybyszewskiego „Androgyne“, oraz studyum o znakomitym poecie czeskim Brzezinie przez Jerzego Karaseka. W dziale ilustracyi znajdujemy ciekawe studya Mehoffera.

„Przegląd prawa i administracyi“ w zeszycie drugim z r. 1899 zawiera następujące rozprawy i recenzye: „Jeszcze o odpowiedzi w prawie polskiem“, napisał Przemysław Dąbkowski. „Franciszek Hofmann“ napisał dr. Marceli Chlamtacz. „Prawo imion“, napisał dr. M. Allerhand. Dalsze uwagi „o przesłuchaniu strony co do poprzedniego ukarania“, napisał docent dr. Makarewicz. „Naruszenie czci a obraza wedle teoryi i ustawodawstwa austryackiego“, napisał dr. Alfred Jendl. „Praktyka karno - sądowa“. — „Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego“, przez dr. Wincentego Tarłowskiego. „Praktyka administracyjna“. — Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego, przez dr. Władysława Stesłowicza.

Bukowina zajmuje już czwarty zeszyt w ocenianem na tem miejscu tylekrotnie wydawnictwie: *Die öster. ungar. Monarchie in Wort u. Bild.* Od dawniej wyrażonych słów pochwały nic ująć nie możemy, wydawnictwo bowiem odznacza się jak i przedtem nadzwyczajną starannością tak pod względem doboru naukowej wartości rozpraw, jak i działu ilustracyjnego.

„Biblioteki strażackiej“ nr. 18 wyszedł nakładem Związku straży pożarnych i zawiera: „Strażackie sygnały dwutonowe na hupkę“, układu Antoniego Szczerbowskiego. Cena 5 ct.

„Przewodnika pożarniczego nr. 2. zawiera; „Dwadzieścia tysięcy koron“, — „Ratowanie osób, które załamały się na lodzie“,— „Nauka o przyrządach i przyborach pożarnych“, — „Opodatkowanie Towarzystw asekuracyjnych na rzecz służby pożarnej w Austryi, — Ruch Towarzystw strażackich, — Kronika pożarów, — Rozmaitości, — Poczta Redakcyi.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę, po południu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera, z p. Chmielińskim w roli Franciszka Moora;

Wieczorem o godzinie pół do 8 „Tannhäuser“, wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera.

Pierwszy występ pani Teresy Arklowej, p. Aleksandra Bandrowskiego i p. Wandy Roszkowskiej.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Zaza“, sztuka z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona. Występ p. Gustawa Fiszera.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 30 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W poniedziałek po raz czwarty „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

We wtorek drugi gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego po raz drugi „Tannhäuser“, wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, drugi występ Teresy Arklowej.

We środę po raz 11 „Cyrano de Bergerac“, romantyczna komedya w 5 aktach Edm. Rostanda z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

Najbliższe nowości: „Kontrolor wagonów sypialnych, krotochwila Bissona. Również w tym sezonie daną będzie „Pamela“, słynna sztuka Wiktoryna Sardou.

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 3 lutego).

Na wstępie posiedzenia prezydent dr. Małachowski zawiadomił, iż wpłynęło do prezydyum magistratu bardzo wiele podań o odstąpienie sali ratuszowej na rozmaite zgromadzenia. Między innemi, odczytał p. prezydent pismo wystosowane do Rady, a podpisane przez pp. Michała Walichiewicza, dr. Kazimierza Krygowskiego i Gryglaszewskiego, z prośbą o udzielenie na dzień 8 lutego godzinę 7 wieczorem sali ratuszowej na zgromadzenie za zaproszeniami kupców, rękodzielników i przemysłowców, celem naradzenia się nad sytuacyą, wywołaną wypadkiem Kasy Oszczędności.

Rada udzieliła pozwolenia na wynajęcie bezpłatne sali na to zebranie, jak również na zebranie walne stowarzyszenia właścicieli realności w dniu 20 lutego. Natomiast uchyliła Rada podanie czterech komitetów przedwyborczych.

Z porządku dziennego referował p. Lewicki regulamin dla wykonania wyborów do Rady miejskiej. W roku bieżącym będzie wyborców uprawnionych do głosowania 9.894 a więc o 1.500 więcej, niż w roku 1896. Regulamin przyjęto.

W sprawie objęcia przez miasto patronatu nad projektowanym kościołem świętej Elżbiety na placu Solarni na Gródeckiem, gdzie ma być kreowana nowa parafia, uchwaliła Rada przed rozstrzygnięciem sprawy, wydelegować do komitetu tego kościoła sześciu członków Rady t. j. prezydyum, ks. Lenkiewicza, dr. Gerstmana, dr. Maryańskiego i jednego członka sekcyi trzeciej. Parafię tę objąć mają OO. Salezyanie.

Na wydatki, związane z realizacyą 10 milionowej pożyczki miejskiej, uchwaliła Rada dalszy kredyt 100.000 złr. Wystarczy on na realizacyę 7,730.000 złr. z owej pożyczki. Preliminowano pierwotnie na te koszta 400.000 złr. a rzeczywiste wydatki dotąd wyniosły tylko 267.000 złr.

Uchwalono dalej na podstawie referatu rad. prof. Rawera utworzenie nowych 9 paralelek w szkołach żeńskich miejskich, tudzież 7 paralelek w szkołach im. św. Anny, Czackiego, Konarskiego, Maryi Magdaleny, wydziałowej, Mickiewicza i Staszica.

Rada uchwaliła następnie kredyt dodatkowy (9000 zł.) na regulacyę ulic, tudzież urządzenie chodnika od parku Kilińskiego do szkoły kadetów „na Przymiarkach“. Przyjęto wreszcie do wiadomości akt kolaudacyi budowy przytuliska dla kobiet przy ulicy Kleparowskiej, kosztem ogólnym 32.000 zł.

Nastąpiło posiedzenie tajne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank ausro-węgierski. Z Wiednia telegrafują nam: Walne zebranie austro-węgierskiego Banku uchwaliło wczoraj bez dyskusyi przyjęcie do wiadomości sprawozdania Rady generalnej o administracyi w r. 1898, oraz sprawozdanie komisyi rewizyjnej, poczem przyjęło wniosek Rady generalnej o zawarciu porozumienia z Rządami obu połów Monarchii w sprawie dalszego przedłużenia obecnego przywileju bankowego, a to najdłużej do dnia 31 grudnia 1899 r.

Sprawozdanie stwierdza, że stosunki ekonomiczne obu połów Monarchii w porównaniu z rokiem ubiegłym cokolwiek się poprawiły. Jednakże niekorzystne wpływy roku ubiegłego nie mogły być całkowicie zwalczone, a to tem mniej, że trwające w dalszym ciągu zaostrzenie się politycznych i narodowych waśni stawało na przeszkodzie rozwojowi ducha przedsiębiorczości.

Wywóz wód mineralnych do Rumunii. Lwowska Izba handlowa i przemysłowa zwraca uwagę stron interesowanych, że pozwolenie na sprzedaż wód mineralnych w Rumunii, może być uzyskane tylko na podstawie podania wniesionego do rum. ministerstwa spraw wewnętrznych i zaopatrzonego w poświadczenie analizy, przeprowadzonej przez zaprzysiężonego chemika rumuńskiego.

Kalendarz rybacki. W lutym nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli mają przepisaną miarę.

W dni słoneczne między godziną 11 a 2 można łapać na wędkę karpie, głowacice, lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie; węgorza na wędkę mocną.

Wiedeń, 3 lutego. Spirytus 18·50 do 18·70. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 12·70 do 12·75.

Budapeszt, 4 lutego. Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9·84—9·85, na kwiecień 9·62—9·63, na październik 8·76—8·78, żyto na marzec 8·09—8·10, kukurudza na maj 4·83—4·84, owies na marzec 5·87—5·88, rzepak na sierpień 2·20, 2·30. Tendencya silna, pogoda piękna.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu grudniu r. 1898 wywarzono w 606 gorzelniach ogółem 8 570.558 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu żółkiewskim 72 (1,199 010 stopni alkoholu), brodzkim 73 (1,167.804), tarnopolskim 67 (1,103.140), brzeżańskim 60 (857.165), kołomyjskim 28 (494.100) czortkowskim 53 (928 640). stanisławowskim 32 (496.424), przemyskim 22 (236 880), rzeszowskim 37 (335.439), lwowskim 26 (357.775). krakowskim 9 (103.300), jarosławskim 26 (374 720), samborskim 19 (218.350), tarnowskim 27 (226.673), wadowickim 20 (161.708), nowosądeckim 5 (31.980), sanockim 30 (277.450 stopni alkoholu).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu grudniu 1898 ogółem było w ruchu 117 browarów, w których wywarzono 94 281 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 12 było w ruchu w okręgu jarosławskim. gdzie wywarzono 3 922 hektolitrów i w okręgu brodzkim 12 (6.783 hekt.), rzeszowskim 9, (4.331 hekt.). tarnopolskim 9 (5.652 hekt.), stanisławowskim 8 (5.885 hekt.), wadowickim 8 (6.800), sanockim 7 (3.362 hekt.), nowosądeckim 6 (3.304 hekt.). czortkowskim 6 (1.315 hekt.), samborskim 5 (2.139 hekt.), krakowskim 5 (3.288 hekt.), lwowskim 5 (5.670 hekt.), tarnowskim 5 (19 882 hekt.) brzeżańskim 4 (2.068 hekt.). przemyskim 4 (361 hekt.), żółkiewskim 2 (360 hektolitrów), kołomyjskim 6 (3.908). W mieście Krakowie 3 (4.294 hekt.), we Lwowie 1 (7.700 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiacu grudniu 1898 wynosiła produkcya soli w Galicyi 139 921 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 106.127 cent. metr. W tym samym miesiącu roku 1897 wynosiła produkcya 140 596 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 117.495 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiacu listopadzie 1898 r. wyprodukowano o 675 centr. metr. mniej, a sprzedano o 11.368 cent. metrycznych mniej, niż w tym samym miesiącu r. 1897.

Cena i waga pieczywa i 1 klg. mięsa wołowego w przecięciu za miesiąc styczeń 1899 r.: Bułki zwykłej 25·6 ct., bułki na mleku (kaizerki) 33·1 ct., rogalków na maśle 67·4 ct., chleba pszennego 20·4 ct., chleba żytnego 12·5 ct., chleba pszennego razowego 10·8 ct., chleba żytnego razowego 09 ct., chleba kulikowskiego 13·5 ct., chleba żółkiewskiego 12·5 ct.. chleba kolonistów, białego 10·9 ct., bułek czerstwych 18·5 ct., chleba żytnego ciemnego 09·6 ct., mięsa wołowego 60·1 ct. Z miejskiego urzędu targowego.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·55 do 12·60, loco Ołomuniec 11·65 do 11·75, loco Berno-Wiedeń 11·75 do 11·85, za marzec loco Aussig 12·60 do 12·65 cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·30 do 18·60, Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·25, galicyjska przeźroczysta 19·40 do 19·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 lutego. Pszenica gotowa 8·75 do 9·10, pszenica gotowa nowa 8·75 do 9·10, żyto gotowe 7·50 do 7·75, żyto gotowe na termina 7·50 do 7·75, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies nowy lub na termina 6·50 do 6·75, jęczmień pastewny 5·75 do 6·—, jęczmień brow. 6·75 do 7·75, groch do got. 7·— do 9·— wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 55·—, biała 35·— do 45·—, tymotka 15·— do 21·—, szwedzka 35·— do 45·—. kukurudza stara 5·55 do 5·50, nowa 5·25 do 5·50, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 96·—, rzepak 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·— do 6·20.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16·50 do 17·—, na termin 17·50 do 17·75, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 28 stycznia do 3 lutego bieżącego roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 9·30 do 9·65 nowa 9·30 do 9·65, żyto stare 7·65 do 7·85 nowe 7·65 do 7·85, jęczmień browarny 6·85 do 7·70 pastewny 6·— do 6·25 owies 6·40 do 6·70 hreczka 7·50 do 8·—, kukurudza zeszłoroczna 5·45 do 5·70, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·25 do 8·70, groch pastewny 6·10 do 6·60, fasola —·— do —·—, bobik 5·35 do 5·70, wyka 5·— do 5·50, konicyzna czer. 51·— do 57·—. koniczyna biała 38·— do 48·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, tymotka 17·— do 21·—, rzepak zimowy stary 10·75 do 11·15, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—. łój topiony 30·— do 31·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 129·—, do 156 , nafta zwykła 17·— do 18·— salonowa 19·— do 20·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17·30 do 17·65.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we czwartek węgierskiego ministra *a latere* hrabiego Emeryka Szechenyi'ego i angielskiego *attaché* wojskowego w Wiedniu pułkownika Wardrop na audyencyi.

Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnem posłuchaniu br. Aehrenthala, który, jak wiadomo, dezygnowany jest na ambasadora austro-węgierskiego w Petersburgu. Br. Aehrenthal otrzymał godność tajnego radcy.

Najj. Pan odwiedził wczoraj po południu Najd. Arcyksiężnę Maryę Immaculatę, która od niejakiego czasu jest chora. Cierpienie Najd. Arcyksiężnej ma być poważnej natury. Najd. Arcyksiężna Marya Immaculata jako Matka Najd. Arcyksięcia Franciszka Salwatora, jest teściową Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjął we środę na audyencyi między innymi hr. Romana Potockiego.

U Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora we czwartek po południu odbył się obiad familijny, w którym wziął udział Najj. Pan i bawiący w Wiedniu Członkowie Najwyższego Domu.

Times donosi z Filadelfii: Niemiecki ambasador, dr. Holleben, pozwolił na ogłoszenie interviewu, w którym ambasador odpiera wszelką myśl mieszania się Niemiec w politykę Amerykanów na Filipinach, a zarazem oświadcza, że Niemcy nigdy nie mieli zamiaru zajmowania jakiegokolwiek terytoryum na archipelagu.

Ten sam dziennik pisze: Należy mieć ufność, że rozruchy samoańskie doprowadzą do ściślejszej jeszcze przyjaźni między Anglią, Ameryką a Niemcami. Byłoby to najlepszą rękojmią pokoju świata.

Włoska Izba posłów zatwierdziła projekt ustawy o wprowadzeniu w obieg srebrnej monety zdawkowej, a wycofaniu drobnych monet papierowych. Minister skarbu oświadczył, że wszelkie niebezpieczeństwo braku srebrnej monety zdawkowej we Włoszech jest wykluczone.

Depesza z Konstantynopola donosi: W Ipek odbyło się zebranie notablów arnauckich celem naradzenia się, co należałoby przedsięwziąć w razie wybuchu powstania w Macedonii.

Z Paryża donoszą, że w korytarzach Izby utrzymuje się pogłoska, iż śledztwo prezydenta trybunału kasacyjnego Mazeau nie dostarczyło przekonywujących dowodów przeciwko Bardowi.

W aktach znajduje się podobno list Loewa, stwierdzający, że członkom karnego wydziału grożono śmiercią. Zapewniają, że komisya rewizyjna uznała zarzuty Quesnay de Beaurepaire'a za bezpodstawne. Quesnay de Beaurepaire zapowiedział na dzień 10 lutego publiczny wykład o sprawie Dreyfusa.

Journal stwierdza, że prezydent Mazeau w sprawozdaniu swem ze śledztwa, wdrożonego z powodu zarzutów Quesnay de Beaurepaire'a, nie obwinia bezpośrednio żadnego z radców trybunału kasacyjnego.

Punkt ciężkości sytuacyi we Francyi spoczywa obecnie w komisyi Izby deputowanych, do której przekazany został znany projekt rządowy, podług którego cały trybunał kasacyjny, a nie tylko senat karny, sądzić będzie sprawę Dreyfusa. Nie ulega prawie wątpliwości, że Izba przyjmie projekt rządowy. Z Paryża donoszą, że w senacie bronić go będzie sam Mazeau, pierwszy prezydent sądu najwyższego, który jest senatorem.

Esterhazy poczyniwszy swoje zeznania opuścił Paryż i udał się do Hagi.

W Paryżu w przejeździe umarł nagle Sir Trancis Ford, znany angielski dyplomata w 71 roku życia. Zmarły był ambasadorem w Madrycie i Rzymie.

Za dni kilka nastąpi otwarcie sesyi parlamentu angielskiego mową tronową. — W poniedziałek odbędzie się zgromadzenie partyi liberalnej, na którem nastąpi wybór naczelnika stronnictwa; nie ulega wątpliwości, że będzie nim Campbell-Bannermonn. Jednym z najważniejszych przedmiotów dyskusyi będzie bill municypalny Londynu.

Dzienniki amerykańskie donoszą, że prezydent Mac-Kinley jest niezdrów i czuje się zmęczonym, w skutek oporu senatu przeciw zatwierdzeniu pokoju z Hiszpanią.

Inne pisma donoszą, że prezydent jest poważnie chory.

Natomiast sekretarz prezydenta zapewnia, że Mac-Kinley jest rzeczywiście zmęczony przeciwnościami w ostatnich czasach, jednakże o poważnej chorobie nie ma mowy, a potrzeba mu tylko wypoczynku.

Dziennik nowojorski *Tribuna* donosi z Waszyngtonu, że przywódca powstańców kubańskich Gomez zażądał niedawno od Stanów Zjednoczonych 12 milionów dolarów dla zapłacenia żołdu żołnierzom, a zarazem oświadczył, że nie rozpuści oddziałów powstańczych, dopóki tej sumy nie otrzyma. Gomez oznajmił, że nie uważa się obecnie za związanego poprzednim układem, według którego miały być rozdzielone trzy miliony dolarów między Kubańczyków, stojących pod bronią.

Depesze z Waszyngtonu, Londynu i Berlina donoszą, że obawy, aby wypadki samoańskie zakłóciły dobre porozumienie między temi państwami, już pierzchły. Ażeby zrozumieć, na czem niebezpieczeństwo polegało, trzeba się cofnąć nieco wstecz. Mianowicie jeszcze na Nowy Rok zaszły na wyspach Samoa, czyli Żeglarskich, należących do archipelagu australskiego, krwawe zdarzenia, o których wiadomości nadeszły dopiero w parę tygodni później. Wyspy Samoa mają swój własny rząd, na którego czele stoi król, z rodu krajowiec; pomimo to wyspy podlegają opiece Anglii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. O władzę królewską wywiązały się spory między Mataafą i Malietoą, a w spór ten wmieszali się konsulowie państw opiekuńczych. Lecz i między konsulami wybuchła niezgoda. Konsul niemiecki stanął po stronie Mataafy, angielski zaś i amerykański poparli Malietoę.

Główny sędzia w Aucklandzie orzekł, że na mocy postanowień traktatu berlińskiego roszczenia Mataafy są nieważne, poczem ogłoszono królem Malietoę a wicekrólem Tamasesę. Konsul niemiecki oświadczył jednak, że Malietoy nie uzna i nie chciał zgodzić się na to, aby rozpędzać Samoańczyków, którzy się zaczęli tłumnie zbiegać. Niebawem tłum w Mulinuit pod Apią uzbroił się i otoczył miasto. Malietoa i Tamasese stanęli na czele 2000 ludzi. W bitwie Malietoa i Tamasese potykali się mężnie, ale stracili 500 jeńców i 12 zabitych, podczas gdy straty Mataafy wynosiły tylko 61 ludzi. Reszta wojska Malietoy pierzchła na pokład okrętu angielskiego „Porpoise", który wziął zarazem w opiekę sędziego a dla obrony cudzoziemców wysadził na ląd marynarzy.

Następnie Mataafa spalił mnóstwo domów w Apii i złupił okolicę, a konsulowie postanowili uznać rządy Mataafy za prowizoryczne, zastrzegając sobie zatwierdzenie ze strony mocarstw. Burmistrz dr. Raffel i konsul niemiecki zamknęli sąd i przejęli jego władzę, ale pod opieką marynarzy angielskich sędzia dostał się napowrót na swój urząd. Na wiadomość o tych zajściach Stany Zjednoczone, Anglia i Niemcy wysłały natychmiast okręty wojenne do Samoa i zdawało się, że przyjdzie do groźnego zawikłania. Obecnie niepokoje na samoańskich wyspach wprawdzie jeszcze trwają, ale wedle depesz są wszelkie widoki zgodnego uporządkowania poplątanych chwilowo stosunków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 lutego. (*Dep. pryw. telefonem*). Zwłoki ś. p. Juliusza Kossaka złożone są w jego mieszkaniu, w którem przebywał od lat 20. Twarz zmarłego niezmieniona. U zwłok czuwają bez przerwy: wdowa, oraz synowie: Wojciech, Tadeusz i Stefan, tudzież dwie córki zmarłego.

Rada miasta Krakowa złoży wieniec na trumnie znakomitego artysty - malarza, a prezydent miasta p. Friedlein wygłosi na pogrzebie, który odbędzie się jutro, w niedzielę po południu, żałobne wspomnienie.

Wydział Koła literacko-artystycznego tutejszego podniósł myśl złożenia zwłok Kossaka w grobach „Zasłużonych" na „Skałce".

Na ręce rodziny napływają ze wszystkich stron kraju i z zagranicy kondolencye.

Kraków, 4 lutego. (*Dep. pryw. telef.*). Na wczorajszem posiedzeniu rady powiatowej uchwalono, na wniosek posła Wójcika, udzielić subwencyi 2.000 złr. na wzniesienie pomnika Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim.

Wiedeń, 4 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał inspektorowi krajowej kultury, radcy rządowemu Władysławowi Struszkiewiczowi tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcę prokuratora Państwa w Rzeszowie Józefa Jakubowskiego prokuratorem Państwa w Tarnowie.

Wiedeń, 4 lutego. Przybył tu dziś z Budapesztu Koloman Szell i miał posłuchanie u Najj. Pana.

Monarcha przyjął dziś również ministra honwedów barona Fejervaryego na osobnej audyencyi.

Wiedeń, 4 lutego. Wczoraj po południu, pod przewodnictwem Pana Prezydenta Ministrów hr. Thuna odbyła się dłuższa Rada ministeryalna.

Wiedeń, 4 lutego. Dzisiejszy *Fremdenblatt* donosi z Wels, że policya zabroniła zwołanego przez posła niemieckiego z Czech dr. Reiningera zebrania „Alldeutschen Verbandes".

Wiedeń, 4 lutego. Z Lincu donoszą do tutejszych dzienników, że skutkiem znanej agitacyi narodowców niemieckich 6 katolików przeszło na protestantyzm.

W różnych miejscowościach Górnej Austryi szerzoną jest namiętna agitacya za nakłanianiem ludności katolickiej do przechodzenia na protestantyzm.

Budapeszt, 4 lutego. Stronnictwo niezawisłych i stronnictwo narodowe zaaprobowały na wczorajszem posiedzeniu akcyę swych delegatów. Stronnictwo narodowe odbędzie dzisiaj ponownie posiedzenie.

Budapeszt, 4 lutego. (*Telefonem*). Dzienniki donoszą mniej więcej jednozgodnie, że położenie przybrało charakter pokojowy.

Minister obrony krajowej Fejervary wyjedzie dzisiaj do Wiednia i będzie na posłuchaniu u Najj. Pana, celem złożenia dokładnego sprawozdania o obecnem położeniu. Do tej audyencyi przywiązują dzienniki wielkie znaczenie.

Budapeszt, 4 lutego. Dzienniki dowiadują się, że przywódcy dysydentów nie mogli jeszcze wczoraj zawiadomić rządu o odpowiedzi stronnictw opozycyjnych na ostatnie propozycye rządu. Uczynią oni to dopiero dzisiaj.

Berlin, 4 lutego. Wczoraj odbył się bankiet brandeburskiego sejmu prowincyonalnego, na którym cesarz wygłosił mowę. — W mowie tej powiedział cesarz, że Hohenzollernowie zawsze czuli się odpowiedzialnymi wobec Boga, nie zarzekają się jednak także odpowiedzialności wobec ludu. Cesarz wspomniał także o podróży do Palestyny i o tem, jak stojąc na górze Oliwnej zaprzysiągł ponownie, że nigdy nie zaniedba niczego, coby leżało w interesie narodu niemieckiego. Wspomniał dalej o słowach, wyrzeczonych przez Moltkego do Bismarcka po wojnie przeciwko Francyi: „Teraz idzie o to, aby widzieć drzewo rosnące". Cesarz chce być ogrodnikiem, który będzie to drzewo pielęgnował i wytępi szkodników.

Cesarz wspomniał jeszcze o usiłowaniach pokojowych i powiedział, że Niemcy muszą stać jako *roche de bronze* przeciwko próbom zakłócenia pokoju.

Sofia, 4 lutego. Tłumy ludności przez cały dzień wczorajszy odwiedzały zwłoki ś. p. Maryi Ludwiki złożone w kaplicy pałacowej. Zwłoki przewiezione będą do Filipopola i pochowane prowizorycznie w tamtejszym kościele katedralnym aż do czasu zbudowania mauzoleum. W całem księstwie czynią przygotowania do manifestacyj żałobnych. Nowonarodzona księżniczka ma się dobrze, również cała rodzina książęca.

Rzym, 4 lutego. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, w toku obrad nad sprawozdaniem komisyi rewizyjnej przyjęto ogromną większością aprobowany przez rząd porządek dzienny, w którym powiedziano, że Izba przyjmuje do wiadomości oświadczenia rządu, pochwala wniosek komisyi i uważa uchwalenie tego porządku dziennego za kwestyę zaufania.

Paryż, 4 lutego. *Le Journal* zapewnia, że jest upoważnionym do oświadczenia, iż trybunał kasacyjny odstąpił od swego zapatrywania, jakoby autorem *bordereau* był Esterhazy. Dzienniki domagają się wyjaśnień co do nowych oskarżeń Beaurepaire'a, i w razie gdyby się okazało, że te oskarżenia są nieprawdziwe, żądają wytoczenia śledztwa przeciwko Beaurepaire'owi. — Beaurepaire żąda w *Echo de Paris*, aby go zawezwano jako świadka przed trybunał kasacyjny celem przesłuchania go, co do poczynionych przezeń wczoraj rewelacyj.

Paryż, 4 lutego. Przesłuchani w charakterze świadków profesorowie Meyer i Molinier zeznali, że redaktor *Tempsu* miał oświadczyć, iż *bordereau* pisane było ręką Esterhazego.

Marsylia, 4 lutego. Przybyli tutaj w podróży do Algieru Rochefort i Regis.

Odbyły się manifestacye i bójki, przyczem 2 osoby raniono. Policya interweniowała i aresztowała kilku ekscedentów.

Wiedeń, 4go lutego. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 31 stycznia 1899: Banknoty w obiegu 673.886.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 14,444.000); rezerwa kruszcowa 487,815.000 (mniej o 1,235.000); portfel wekslowy 205,015.000 (więcej o 15.437.000); lombard papierów 28,093.000 (więcej o 754.000); banknoty opodatkowane 17,005.000 (mniej o 15,630.000).

Linia telefoniczna Lwów - Wiedeń była dziś w południe popsuta, wskutek czego otrzymaliśmy tylko telegraficzne depesze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lutego **1899. Giełda poranna** *(Vorbörse)* **godzina 10 min. 30. Marki 58·97, Renta majowa 101·60, Węgierska renta koronowa 97·90, Kredyty 362·25, Węg. kred. 398·—, Anglobank 155·75, Union 313·50, Bankverein 276·—, Länderbank 245·50, Staatsbany 363·50, Lombardy 69·75, Elbethal 256·25, Fabryka broni 206·—, Akcye tytoniowe 127·—, Alpiny 239·—, Rima Muranyer 318·50, Prager Eisen 1068, Losy tureckie 58·70, Ruble (Event.) 127·75, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawne 97·35, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 98·—. Tendencya** spokojna.

Berlin, 4 lutego 1899. *(Vorbörse)*: Akcye kredytowe 225·90, Disconto Gesellschaft 202·70, Tendencya niezdeklarowana.

Wiedeń, 4 lutego **1899. Giełda południowa** *(Mittagsbörse)* **godz. 1 min. 30, Marki 58·97, Renta majowa 101·60, Węgierska renta koronowa 97·95, Kredyty 361·87, Węg. kredyt. 397·50, Anglobank 155·37, Union 313·50, Bankverein 276·—, Länderbank 245·—, Staatsbany 363·37, Lombardy 69·50, Elbethal 256·50, Fabryka broni 207·—, Akcye tytoniowe 127·—, Alpiny 239·25, Rima Muranyer 317·50, Prager Eisen 1085·—, Losy tureckie 58·70, Ruble (Event.) 127·37. Tendencya** spokojna.

Wiedeń, 3 lutego 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 362·62, Akcye węg. zakł. kredyt. 397·—, Akcye Anglobanku 155·50, Akcye Unionbanku 311·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 245·25, Akcye Bankvereinu 276·—, Akcye Bodenkredit 478·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. 381·—, Akcye kolei państwowych 362·62, Akcye kolei południowej 70·—, Akcye tramwayowe 553·—, Akcye kolei Elbethal 256·—, Akcye kolei północnej 351·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 293·25, Akcye Alpine 239·—, Akcye Rima Muranyi 317·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1042·—, Akcye fabryki broni 203·—, Akcye tuteckie tytoniowe 126·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·70, Renta majowa 101·60, Austryacka renta koronowa 102·20, Węgierska renta koronowa 97·90, 5½ listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·75, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·20, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·60, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·35, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·—, Losy tureckie 58·70, Marki 58·95, Rubel 127·37.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Nasz napój kawowy, który wydaje nam się tak niezbędnym, jest w rzeczywistości tylko wytworem mody i wieloletniego przywyknienia, które śledzić historycznie jest rzeczą dość interesującą

Jak wiadomo, Turcy zaprowadzili na Zachodzie „czarny napój", który im zastępował zakazane używanie wina: w Paryżu i w Wiedniu wszedł on powoli w modę z końcem siedmnastego wieku. Ale tylko powoli, gdyż ten czarny napój długi czas nie przypadał do smaku i wydawał się początkowo „odrażającym". Czegóż to jednak nie dokaże moda! I ostatecznie nie potrzebaby ubolewać nad przywyknieniem do używania kawy nerwy rozstrajającej, gdyby niestety nie były się pokazały wkrótce złe skutki z tego. Już w połowie zeszłego wieku poważni lekarze wykazali, że pojawianie się poraženia czynności nerwów i serca są dziełem kawy zwyczajnej, a od odkrycia kofeiny w roku 1820, wie się na pewne, że to pojawienie się przypisać należy truciźnie kawowej, jakkolwiek w małych dawkach stale z kawą zwyczajną zażywanej. Ale pomimo wszelkich często najusilniejszych ostrzeżeń lekarskich, rozpowszechniał się coraz bardziej zwyczaj stałego picia kawy, a to głównie dla tego, że nie było czem zastąpić smaku, do którego już się raz przywykło. Nastąpiło to, śmiało można powiedzieć: ku powszechnemu dobru i istotnemu błogosławieństwu ludzkości, dopiero przez zaprowadzenie z takim wielkim skutkiem Kneippowskiej kawy słodowej Kathreinera. Ma ona zapach i smak kawy zwyczajnej bez jej własności dla zdrowia szkodliwych. Najczęściej używają teraz jeszcze Kathreinera kawy słodowej jako dodatku do kawy zwyczajnej, do której można jej dodawać w połowie, a nawet i więcej. Ale pita także zupełnie czysta (sama), jeśli jest mocna, smakuje Kathreinera Kneippowska kawa słodowa wybornie i godzi się ją polecić usilnie i gorąco w każdej rodzinie. Używać atoli tylko „prawdziwego Kathreinera" w znanych oryginalnych paczkach, a strzedz się lichych naśladowań, jako to towaru „przy kupnie ważonego".

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego nacierania, zajmuje Liniment. Capsici. comp., przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niską: 40 kr., 70 kr. i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy. 958

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 lutego 1899.

HOTEL GEORGE.

PP. J. Br. Romaszkan z Horodenki, K. Sołtan Abgarowicz z Dubienka, St. Sozański z Wiednia, F. Sozański z Kornalowic, A. Cielecki z Hodynkowic, Z. Mochnacki z Toustołóg.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 4 lutego 1899.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.30	212.30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	293 —	296 50
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	377 —	387 —
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258 —	265
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	206.—	208.—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 20	110 90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 —	97 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97 —	97 70
4% los w 56 lat	95 10	95 80
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 90	98 60
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102 25	— —
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102 30	— —
„ „ „ 4½% (3em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 50	98 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 —	94 70
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26 30	28 —
„ Stanisławowa	51 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleondor	9 52	9 62
Pół Imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 30	128 30
10 marek niemieckich	58 80	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 lutego 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.55	101.75
luty-sierpień	101.55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.25	101.45
kwiecień-październik	101.30	101.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	174.—	177.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.50	195.50
„ „ 1864 po 50 zł.	194.50	195.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	152.—	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.90	120.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	102.20	102.40
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.50	120.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.40	128.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100 35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.80	211.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133 —	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.—	100.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	119.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.90	120.10
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.95	98.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.70	101.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	139.80
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.50	161 75
„ „ „ za 50 zł.	160 —	161.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	130.75	131.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.65	109.65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.35	98.35
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.35	98.25
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.50
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.75	35.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	57.75	58.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.30	99.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	121.60	122 60
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.25
„ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.75	95.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.70	95.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	101.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.75	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.60	107.60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	115.	116 —
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	102 —	103 —
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.10	93.—
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	98.70	99.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.75	7 15
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	198.75	199.75
Clary 40 zł. mk.	62.—	63.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.25	30.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.60	27.60
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.25	25.25
Palffy 40 zł. mk.	64.50	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.20	11.80
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.25	27 25
Salma 40 zł. mk.	85.50	86.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29 50	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.—	155 50
Peszt banku handl. 500 zł	1472.—	1476.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	350.10	360.60
Węg. banku kredyt. 200 zł.	397.—	397.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	748.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	381.—	384.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	207.—	207.50
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	246.25	246.75
„ Austro-węg. 600 zł.	936.—	940.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	309.—	310.—
Czesk. banku związk. 100 zł	135.30	136.—
Zivnostenska banka 100 zł.	133.75	134.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	150.—	155.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3510.—	3530.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.—	296.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	215.—	216.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	454.—	455.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	367.—	368.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	— —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	236.50	237.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1024.—	1026.—
Schodnicy 500 kor.	765.—	775.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	125.35	126.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	180 30	180.40
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.97	59.12
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.45	120.85
Paryż za 100 fran.	47.82	47.87
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.35	44.45
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.50	47.55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.78	11.82
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.97	59.02
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.45	44.60
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 2807/98 (4) (578)

Przeciw Bolesławowi Gurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego j. handlow. w Przemyślu przez Włodzimierza Stroneczka pozew o zapłatę sumy wekslowej 850 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 20 grudnia 1898 Cw. 2807/98 1.

Celem strzeżenia praw Bolesława Gurskiego ustanawia się Pana dr. L. Tarnawskiego adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bolesława Gurskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemyśl, dnia 19 stycznia 1899.

L. cz. Cw. 3501/98 (3) (581)

Panu dr Mieczysławowi Brzeskiemu, adw. potąd w Mielcu zamieszkałemu w wekslowych sprawach toczących się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie Izabeli Wittigowej przeciw niemu o zapłatę kwoty 900 zł. z pn. i 900 zł. z pn. mają być doręczone wekslowe nakazy zapłaty z 30 grudnia 1898 l. cz. Cw. 3501/98 (1) i z 30 grudnia 1898 Cw. 3502/98 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie pan dr. Mieczysław Brzeski przebywa, ustanawia się jemu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Busia adw. w Tarnowie.

Tenże kurator zastępować będzie dr. Mieczysława Brzeskiego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 11 stycznia 1899.

L. cz. C. I. 162/98 (753 2—3)

Przeciw Jędrzejowi Duszkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Antoniego Slinę pozew o zniesienie spólności posiadłości lwh. 16 gminy Chrząstów lub zapłacenie 500 zł.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na 7 lutego 1899 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw koranda, ustanawia się pana adw dr. Brzeskiego w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie koranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 13 stycznia 1899.

L. cz. VI 637/97 2/III (723)

Wojciechowi Barnasiowi, Marcinowi Cyboroniowi i Stanisławowi Barnasiowi, w Zdzarach sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Pilznie o wpis prawa własności do posiadłości lwh 23 gm. Zdzary ma być doręczoną uchwała z dnia 24 stycznia 1898 liczba czynności 9.993, którą dozwolono wpisu prawa własności do posiadłości lwh. 23 gminy Zdzary.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Barnaś, Marcin Cyboroń i Stanisław Barnaś przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana Stanisława Jasiaka ze Zdzar

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Barnasia, Marcina Cyboronia i Stanisława Barnasia w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 30 listopada 1898.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 127/98 (12) (668 3—3)

Na żądanie Banku krajowego, zastąpionego przez adw. Dra Tilla, odbędzie się dnia 2 marca 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Stanisławowie licytacya dóbr Bukówna objętych whl. 410 księgi przy tutejszym sądzie prowadzonej, Henryka Edmunda Potockiego własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami przy udzieleniu pożyczek na 80.000 zł.

Najniższa cena wynosi 53.333 zł. 43 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 13 stycznia 1899.

L. cz. III 1102/93 (2) (698 3—3)

Na żądanie Jakoba Schertza, odbędzie się dnia 28 marca 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzozowie licytacya 1/3 części z 34/48 i cz. 1/3 części z 34/41 z 7/48 części realności lwh. 298, tudzież 1/3 z 10/48 części i 1/3 cz. części, 34/41 części z 7/48 części realności lwh. 1012 ks. gr. gminy Brzozów objętych, dłużniczek Maryi Buczek własnych.

Części nieruchomości powyższych wystawione na licytacyę, są ocenione na 229 zł.

Najniższa cena wynosi 152 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Brzozów, dnia 31 grudnia 1898.

L. cz. E. 129/98 (3) (462 3—3)

Na żądanie Salamona Brülla, właściciela realności w Zawoji, odbędzie się dnia 15 marca 1899 o 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya połowy posiadłości lwh. 1268 1|4 części posiadłości lwh. 1247 i 1267 oraz 2|8 części posiadłości lwh. 1257 ks. gr. gm. kat. Zawoja objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 334 zł. 73½ ct.

Najniższa cena wynosi 223 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego, rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Maków dnia 14 września 1898.

L. cz. III. 99/92 (276) (717 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się c. k. uprz. gal. akcyj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Czesława Irzykowskiego 10 rat po 990 zł. odbędzie się w tymże sądzie w sali Nr. 11 dnia 20 lutego 1899 o godz. 10 rano publiczna licytacya majętności Wołczkowce wyk. hip. l. 235.

Na tym terminie sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę kupna.

Cena wywołania 60830 zł.

Wadyum 6083 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, protokół opisania przynależności, wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w kancelaryi Oddziału I. tutejszego sądu.

Dla firmy M. B. Goldschmidt, Abrahama Rotha i niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Billeta adwokata w Złoczowie.

Złoczów, 24 grudnia 1898.

L. cz E. 360/98 (4) (607 3—3)

Na żądanie Anny 4o. śl. Białek i Maryanny Krażel odbędzie się dnia 10 marca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie licytacya realności whl. 103 ks. gr. gm. kat. Dąbic Maryanny, Jana, Józefa, Stanisława, Wojciecha i Teresy Labak własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, 1 klaczy, pługa. brony i wozu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1720 zł. 93½ ct., przynależności zaś na 6 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 1308 zł. 96 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli oraz dla tych którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła ustanawia się dr. Marcina Bujnowskiego w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 20 stycznia 1899.

L. cz. E 143/98 (2) (697 2—3)

Na żądanie Mortka Rubenfelda, odbędzie się dnia 8 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya połowy realności lhw. 86 i jednej czwartej części realności lwh. 87 ks. gr. gm. Dydnia objętych, dłużnika Jana Milczanowskiego własnych.

Części nieruchomości powyż wymienionych, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę łączną 341 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 227 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 31 października 1898.

L. cz. E. VIII 1291/98 (7) (741 2—3)

Na żądanie Szai Guttera kupca w Krakowie zastąpionego przez adw. dr. S. Tillesa w Krakowie odbędzie się dnia 17 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w b. Nr. 29 w Krakowie licytacya realności lwh. 2002 Dz. VI w Krakowie przy ulicy Bosackiej położonej Maryi Kantorowej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8850 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 5900 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd krajowy w Krakowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 28 list pada 1898.

Ч. сп. E 753/99 (2) (750 2—3)

На попиране Івана Яців в Тужилові відбуде ся дня 16 лютого 1899 перед полуднем о $11^{1}/_{2}$ годині в низше означенім суді комната ч. 7 у Калуши переторг реальности вик. 381 кн. гр. гром. Тужилів необ. маси спадковой бп. Николи Шміблюка власной.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 350 зл.

Найнизша подача виносить 253 злр. 33 кр. понизше тої квоти не відбуде ся продяж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастралний, протоколи оцінения і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді ч 6 підчас годин урядових.

Права котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи. для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручевь, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий суд Відділ I.

Калуш, дня 16 вересня 1898

L. cz. E 141/98 (10) (737 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyj. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Wilhelma Holzera we Lwowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 w Krakowie licytacya dóbr Gwoździec średni lwh. 760 objętych. wraz z przynależnościami, składającemi się z drzeworostu, krzaków i drzewa, tudzież inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9500 zł., przynależności zaś na 4134 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 9089 zł. 67 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 20 grudnia 1898.

L. cz. E. 217/98 (8) (772)

Na żądanie Jana Mierzwiaka z Buczacza, odbędzie się dnia 23 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu licytacya realności wyk. hip. 471 ks. gr. gm. kat. Nagorzanka, składającej się z pb. 15, 16 i 17, ze stojących na tychże parcelach domów mieszkalnych Nr. 6, 409, 403, 411, 404, budynków gospodarskich: trzech stajni, stodoły, komory, drewutni, karmnika, tudzież z parcel gr. 31, 32, 33, 34, 35, 36 z wyłączeniem pg. 3218 i 3219, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia, z piwnicy, studni murowanej, kilkadziesiąt sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę. jest oceniona na 3530 zł. 30 ct., prz - należności zaś na 246 zł. 50 ct.

Cena wywołania wynosi 3776 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną. zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 22 stycznia 1899.

L. cz. E. 66/98 (6) (705)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Obertynie odbędzie się dnia 1 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności wykazem hipotecznym l. 1374 księgi gruntowej gminy Obertyn objętej Samuela Spana własnej składającej się z parceli budowlanej l. kat. 40.

Realność wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80 zł. w. a.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 53 zł. 33 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 15 stycznia 1899.

L. cz. E. IX 2527/98 (6) (719)

Na żądanie Franciszka Lubańskiego, zastąpionego przez adw. dr. F. Cseszanka w Krakowie odbędzie się dnia 1 marca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 Sala 3 licytacya realności pod lwh. 20 w Grzegórzkach położonej whl. 41. ks. gr. gm. kat. Piaski objętej celem zniesienia spółwłasności tejże.

Przynależności brak.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4664 złr. 39 1/2 ct. a mianowicie dom wraz z stodołą szopą i studnią oraz parcela budowlana na 1500 zł. grunta zaś na 3164 zł. 39 1/2 ct., z tej kwoty należy jednak potrącić wartość dożywocia przysługującego Magdalenie Kofinowej, oszacowanego na 400 zł.

Najniższa cena wynosi 2842 zł. 92 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 20 stycznia 1898.

L. cz. E. 429/98 (687 1—3)

Na żądanie popierającej wierzycielki przemyskiej Kasy oszczędności zastąpionej przez adw. dr. Skórskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 3 marca 1899 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności pod l. k. 442 w Sądowej Wiszni położonej whl. 795. ks. gr. tejże gminy objętej wraz z przynależytością składającą się z połowy budynku.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100 zł. a. w. przynależność zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 86 zł. 66 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia dnia 10 stycznia 1899.

L. cz. E. 106/98 (6) (754 1—3)

Na żądanie Iwana Bieleckiego odbędzie się dnia 2 marca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 1/4 części ciała hipotecznego l. 107 i całego ciała hip. l. 171 gminy Hołotki, niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Rawskiego własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch chałup, dwóch stodół.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 25 złr. a. w., przynależności zaś na 53 złr. 75 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 33 złr. 46 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowesioło dnia 28 grudnia 1898.

L. 1150. (757 1—3)

OBWIESZCZENIE

Sprzedaż osobliwych gatunków tytoniu i cygar w Tarnowie obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Przepisane sporządzone oferty, zaopatrzone we wadyum w kwocie 150 zł., należy wnieść w podpisanej dyrekcyi, najdalej do 3 marca b. r. godziny 12. przed południem.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Tarnów, dnia 28 stycznia 1899.

L. cz. E. VII. 497/98 (10) (801 1—3)

Sprostowanie edyktu.

Edykt ts z 21 listopada 1898 E. VII 497/98 (6) w Nr. 14, 15, 16, ogłoszony prostuje się iż nieruchomość jest oceniona na 272 złr. 61 kr., najniższa cena wynosi 181 złr. 88 kr.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 28 stycznia 1899.

L. cz. E. 128/98 (7) (597)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 3 marca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Brzeżanach licytacya położonych w rohatyńskim powiecie do Tomasza Ujejskiego należących majętności Lubsza i Wyspa wykazem hip. l. 94 i 175 ks. gr. dla większych posiadłości objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z gorzelni, karczmy, młyna wodnego i budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomości, te wystawione na licytacyę, są ocenione na 210.000 zł. a. w. przynależności zaś na 24.025 zł. 95 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 156.017 zł. 30 ct. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 14 stycznia 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 2/98 (129) (795 1—3)

Do likwidacyi dodatkowej zgłoszonych wierzytelności do masy rozbiorowej Maksa Kohn wyznaczam termin na dzień 15 lutego 1899 o 10 godz. rano w biurze 4.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26 stycznia 1899.

L. cz S. 1/99 (1) (739 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Antoniego Olszewskiego zaprotokołowanego kupca w Przemyślu, właściciela firmy „Antoni Olszewski handel przyborów kościelnych, srebra, chińskiego srebra i herbaty w Przemyślu“ mianuje się c. k. Radcę Sądu kaj. Dr. Miklaszewskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi Budzynowskiemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Angermana w Przemyślu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 15 lutego 1899 o godz. 10 rano biuro Nr. 4 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się kres do 8 marca 1899, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na audyencyi zaś dnia 10 kwietnia 1899 o godz. 10 rano u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tejże audyencyi będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety lwowskiej.

Przemyśl, 30 stycznia 1899.

L. cz. S. 1/99 (1) (734 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na skutek uchwały Sądu krajowego wyższego z dnia 24 stycznia 1899 R. II. 17/99 (1-2) otwiera konkurs na majątek Józefa Blitza, nieprotokołowanego kupca w Podgórzu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Karola Górskiego, Radcę c. k. sądu krajowego i przełożonego sądu powiatowego w Podgórzu, a tymczasowym zarządcą masy Pana Dr. Izydora Feuereisena, adwokata w Podgórzu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 lutego 1899 o godz. 10 przed poł. przed komisarzem wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 28. marca 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 24. kwietnia 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w Podgórzu oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługuje prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Podgórzu lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Podgórzu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 28 stycznia 1899.

L. cz. S. 9/98 (9) (788)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Heny Kaufmann ustanowiono adw. dr. Maksymiliana Segalla w Jarosławiu zarządcą tejże masy konkursowej a Hermana Schatzkera w Jarosławiu tegoż zastępcą.

Przemyśl, 14 stycznia 1899.

L. cz. S. II. 2/98 (16) (796)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie upadłości M. Goldsteina zatwierdza dokonany na audyencyi z 10 stycznia 1899 w Białej wybór dr. Adolfa Plessnera adw. w Białej zarządca masy i wybór jego zastępcy adw. dr. Józefa Schmetterlinga z Białej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 17 stycznia 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

G. Zl. T. 15/98 1 (666 3—3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Kolomea wird über Ansuchen des Menasche Grünstein Kaufmannes in Kolomea der Besitzer des angeblichen in Verlust gerathenen Spareinlagebuches des Kaufmänischen Escompte-Vereins registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kolomea ddo Kolomea 10 Jänner 1898 Einlags Nr. 2063 Folio Nr. 87 aufgefordert dieses Spareinlagebuch binnen sechs Monaten von der dritten Kundmachung dieses Edictes gerechnet, diesem Gerichte vorzulegen, als sonst dieses Spareinlagebuch für amortisirt erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Kolomea, am 14 Jänner 1899.

L. cz. C. 5/99 2 (700 3—3)

Przeciw Wojciechowi Gaździakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha Gruszkę w Nowej Białej pozew o zapłacenie kwoty 100 zł.

Na postawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzien 8 lutego 1899 godz. 8 1/2, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Gaździaka, ustanawia się pana Tadeusza Szewczyka w Maniowach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, oddział I.
Krościenko, dnia 12 stycznia 1899.

L. cz. C. 6/99 2 (701 2—3)

Przeciw Wojciechowi Gaździakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Walentego Kołodzieja w Nowej Białej pozew o zapłacenie kwoty 100 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 lutego 1899 godz. 8 1/2, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Gaździaka, ustanawia się pana Tadeusza Szewczyka w Maniowach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 12 stycznia 1899.

(638 2—3)

Pan dr. Mendel Meerengel wpisany został z dniem 23 grudnia 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Buczaczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 23 grudnia 1898.

L. cz. III. 19/97 3/V. (580 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. wzywa posiadacza karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie z daty 13 września 1887 na imię Walentego Kapicy i na kwotę 100 zł. opiewającej zapisanej w księdze głównej rzeczonego Towarzystwa Nr. V. na stronicy 104 aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dnia od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ w tut. sądzie złożył lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po upływie bezskutecznym tego czasu wyż wspomniana karta wkładkowa za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznaną będzie.

Rzeszów, 21 kwietnia 1898.

L. cz. C. 12/99 3 (702 1—3)

Przeciw Janowi Wojdzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Jakóba Harlaka pozew o unieważnienie aktu darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 8 lutego 1899, 8 1/2 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Wojdy, ustanawia się pana Szymona Kozielca w Tylmanowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 21 stycznia 1899.

L. cz. III. 694/97 8/I (538 1—3)

W sporze sumarycznym firmy Clayton & Schutleworth przeciw Agnieszce Brodzkiej pto 75 zł. z pn. ustanawia się na wniosek powódki kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Agnieszki Brodzkiej adw. dr. Witkowskiego we Lwowie, a zastępcą adw. dr. Czarnika we Lwowie.

O tem się ją zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział I.
Lwów, dnia 29 listopada 1898.

L. 8001 ex 1899.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 42. część I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej plan podróży i czynności komisyi poborowych, ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1899 w Galicyi.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.									
13.	1	Podgorze	Podgorze		28 z Krakowa do Podgórza			1, 2, 3, 4.	
		Bochnia	Bochnia			5 do Bochni		6, 7. 8, 9, 10. 11, 13, 14, 15, 16. 17 18.	
		Kraków miasto	Krakow			19 do Krakowa		20, 21, 22, 23 24. 27. 28.	
		Chrzanów	Krzeszowice				4 do Krzeszowic		5, 6. 7. 8.
			Chrzanów				9 do Chrzanowa		10. 11, 12, 13, 14, 15.
			Jaworzno				16 do Jaworzna		17, 18.
		Wieliczka	Wieliczka				19 do Wieliczki		20, 21. 22, 24, 25(1/2).
			Dobczyce				25(1/2) do Dobczyc 30 do Krakowa		26, 27, 28, 29.
	2	Kraków powiat	Kraków					1. 2, 3, 4, 6, 7. 8, 9.	
20.	1	Gorlice	Gorlice		28 z Nowego Sącza do Gorlic			1, 2, 3, 4, 6, 7,	
			Biecz			8 do Biecza		9, 10, 11.	
		Grybów	Grybów			12 do Grybowa		13, 14 15, 16, 17, 18.	
		Nowy Sącz	Muszyna			19 do Muszyny		20, 21(1/2).	
			Nowy Sącz			21(1/2) do Nowego Sącza		22, 23, 24, 27, 28.	5, 7, 8.
		Nowy Targ	Nowy Targ				9 do Nowego Targu		10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18.
		Limanowa	Limanowa				19 do Limanowy 30 do Nowego Sącza		20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.
56.	1	Wadowice	Żywiec		28 z Wadowic do Żywca	12 do Zatora		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11,	
			Zator			15 do Kalwaryi		13, 14.	
			Kalwarya			21 do Wadowic		16, 17, 18, 20.	
			Wadowice				5 do Oświęcimia	22, 23, 24, 27, 28, 29.	
		Biała	Oświęcim				9 do Białej		6, 7, 8.
			Biała				16 do Kęt		10, 11, 12, 13, 14, 15.
			Kęty				20 do Makowa		17, 18, 19.
		Myślenice	Maków				20 do Jordanowa		21, 22.
			Jordanów				26 do Myślenic		24. 25.
			Myślenice				30 powrót do Wadowic		27, 28, 29.
57.	1	Dąbrowa	Dąbrowa		28 z Tarnowa do Dąbrowy	10 do Wojnicza		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9.	
		Brzesko	Wojnicz			16 do Brzeska		11, 13, 14, 15.	
			Brzesko			29 do Tarnowa		17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Tarnów	Tarnów						5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20,
	2	Pilzno	Pilzno		28 z Tarnowa do Pilzna			1, 2, 3, 4, 6.	
			Brzostek			7 do Brzostka, 11 do Jasła		8, 9, 10.	
		Jasło	Jasło			25 powrót do Tarnowa		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22. 23, 24	
C. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu.									
9.	1	Żydaczów	Mikołajów		28 ze Stryja do Mikołajowa	5 z Mikołajowa do Żydaczowa		1, 2 3, 4	
			Żydaczów			11(1/2) powrót do Stryja		6 7, 8, 9, 10, 11 1/2).	
	2	Kałusz	Kałusz		28 ze Stryja do Kałusza	12 z Kałusza do Rożniatowa		1, 2. 3 4, 6, 7 8, 9, 10, 11.	
		Dolina	Rożniatów			16 z Rożniatowa do Doliny		13, 14 15.	
			Dolina			22(1/2) z Doliny do do Bolechowa		17, 18, 20, 21, 22(1/2).	
			Bolechów			29 z Bolechowa do Stryja		23, 24. 27, 28.	
		Stryj	Stryj				13(1/2) do Skolego		5, 7, 8, 10, 11, 12, 13(1/2).
			Skole				19(1/2) do Stryja		14 15 17. 18 19(1/2).
10.	1	Dobromil	Bircza		28 do Birczy	5 do Dobromila		1, 2, 3, 4.	
			Dobromil			10 do Brzozowa		6 7, 8, 9.	
		Brzozów	Brzozów			18 do Dynowa		11 13 14. 15, 16 17.	
			Dynów			24 do Krzywczy		20, 21, 22 23	
		Przemyśl	Krzywcza			29 1/2) do Przemysla		27. 28. 29(1/2)	
			Przemyśl						5, 7, 8. 10, 11, 12, 14. 15.
40.	1	Ropczyce	Ropczyce		28 do Ropczyc	8(1/2) do Dębicy		1, 2, 3, 4, 6 7, 8(1/2)	
			Dębica			12 do Mielca		9. 10, 11.	
		Mielec	Mielec			24 do Rzeszowa	4 do Sokołowa	13, 14, 15 16, 17. 18, 20, 21, 22, 23.	
			Sokołów				9 do Kolbuszowy		5, 6, 7, 8
		Kolbuszowa	Kolbuszowa				16 do Tarnobrzega		10, 11, 12, 13, 14. 15.
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg				26 powrót do Rzeszowa		17, 18. 19. 20, 21, 22. 24, 25.
	2	Strzyżów	Strzyżów		28 z Rzeszowa do Strzyżowa	9 powrót do Rzeszowa		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8.	
		Rzeszów	Rzeszów					10, 11, 13 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.	

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
45.	1	Lisko	Lutowiska		28 z Sanoka do Lutowisk	3 do Ustrzyk dolnych		1, 2.	
			Ustrzyki dolne			7 do Baligrodu		4, 6.	
			Baligród			11 do Liska		8, 9, 10.	
			Lisko			17 do Sanoka		13, 14, 15, 16.	
		Sanok	Sanok				6 do Rymanowa	18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.	
			Rymanów				11(½) do Krosna		7, 8, 10, 11(½).
		Krosno	Krosno				23 powrót do Sanoka		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
77.	1	Drohobycz	Drohobycz		28 z Sambora do Drohobycza	15(½) do Sambora		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15(½).	
		Sambor	Sambor				4 do Staregomiasta	16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Staremiasto	Staremiasto				13 do Turki		5, 7, 8, 10, 11, 12.
		Turka	Turka				25 powrót do Sambora		14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24.
89.	1	Rudki	Komarno		28 z Gródka do Komarna	6(½) do Rudek		1, 2, 3, 4, 6(½).	
			Rudki			11 do Sądowej Wiszni		7, 8, 9, 10.	
		Mościska	Sądowa Wisznia			17 do Mościsk		13, 14, 15, 16.	
			Mościska			25 do Gródka		18, 20, 21, 22, 23, 24.	
		Gródek	Gródek				9 do Janowa	27, 28.	5, 7, 8.
			Janów				13 do Jaworowa		10, 11, 12.
		Jaworów	Jaworów				20 do Krakowca		14, 15, 17, 18, 19.
			Krakowiec				26 powrót do Gródka		21, 22, 24, 25.
	2	Rawa	Rawa		28 z Gródka do Rawy	15 powrót do Gródka		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	
90.	1	Nisko	Nisko		28 z Jarosławia do Niska	9(½) do Leżajska		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9(½).	
		Łańcut	Leżajsk			15(½) do Łańcuta		10, 11, 13, 14, 15(½).	
			Łańcut			29 do Jarosławia		16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Jarosław	Jarosław				18 do Sieniawy		5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17.
			Sieniawa				23 powrót do Jarosławia		19, 20, 21, 22.
	2	Cieszanów	Cieszanów				10 z Jarosławia do Cieszanowa		11, 12, 13, 14, 15.
			Lubaczów				16 Lubaczów 23 powrót		17, 18, 19, 20, 21, 22.

C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
15.	1	Zbaraż	Zbaraż		28 z Tarnopola do Zbaraża			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8.	
		Skałat	Skałat			9 ze Zbaraża do Skałata		10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.	
		Trembowla	Trembowla			19 ze Skałata do Trembowli		20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Tarnopol	Tarnopol			29 powrót do Tarnopola			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22
24.	1	Peczeniżyn	Peczeniżyn		28 z Kołomyi do Peczeniżyna			1, 2, 3, 4.	
		Kossów	Kossów			5 z Peczeniżyna do Kossowa		6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	
		Kołomyja	Kołomyja			15 z Kossowa do Kołomyi		16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Sniatyn	Sniatyn				16 z Wyżnicy do Śniatyna 27 do Kołomyi		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.
30.	1	Sokal	Sokal		28 ze Lwowa do Sokala			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Żółkiew	Żółkiew			12 z Sokala do Żółkwi		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.	
		Lwów miasto	Lwów			24 z Żółkwi do Lwowa		27, 28.	5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14
		Lwów powiat	Lwów						15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.
55.	1	Buczacz	Buczacz		28 z Brzeżan do Buczacza			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16.	
		Podhajce	Podhajce			17 z Buczacza do Podhajec		18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.	
		Brzeżany	Brzeżany			30 z Podhajec do Brzeżan			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15.
		Przemyślany	Przemyślany				16 z Brzeżan do Przemyślan, 21 do Glinian		17, 18, 19, 20.
			Gliniany				27 z Glinian powrót		22, 24, 25, 26.
	2	Rohatyn	Rohatyn		28 z Brzeżan do Rohatyna	16 z Rohatyna do Bóbrki		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15.	
		Bóbrka	Bóbrka			28 z Bóbrki powrót		17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27.	
58.	1	Horodenka	Obertyn		28 ze Stanisławowa do Obertyna			1, 2, 3, 4.	
			Horodenka			5 z Obertyna do Horodenki		6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Bohorodczany	Bohorodczany			12 z Horodenki do Bohorodczan		13, 14, 15, 16, 17, 18.	
		Nadwórna	Nadwórna			19 z Bohorodczan do Nadwórny		20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.	
		Stanisławów	Stanisławów			30 z Ndwórny do Stanisławowa			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13.
		Tłumacz	Tłumacz				14 do Tłumacza 27 do Stanisławowa		15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.
80.	1	Brody	Brody		28 ze Złoczowa do Brodów			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13.	
			Założce			14 do Załoziec		15, 16, 17, 18, 20.	
		Złoczów	Zborów			21 z Załoziec do Zborowa		22, 23, 24, 27, 28, 29.	
			Złoczów			30 ze Zborowa do Złoczowa			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18,
	2	Kamionka str.	Kamionka str.		27 i 28 ze Złoczowa do Kamionki	15 i 16 powrót do Złoczowa		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
95.	1	Husiatyn	Husiatyn		28 z Czortkowa do Husiatyna			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Borszczów	Borszczów			12 z Husiatyna do Borszczowa		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21(½).	
			Mielnica			21(½) do Borszczowa do Mielnicy		22, 23, 24, 27, 28.	
		Czortków	Czortków			29 z Mielnicy do Czortkowa			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15.
	2	Zaleszczyki	Tłuste		28 z Czortkowa do Tłustego	5 z Tłustego do Zaleszczyk		1, 2, 3, 4.	
			Zaleszczyki			10 z Zaleszczyk do Kotzmania		6, 7, 8, 9.	

C. k. galicyjskie Namiestnictwo. Lwów, dnia 26. stycznia 1899.

L. cz. Ns. VII. 487/98 (1) (676 2—3)

W depozycie karnym c. k. sądu obwodowego w Wadowicach znajdują się kosztowności, gotówka i ruchomości do niewiadomych właścicieli należące mianowicie:

Ze sprawy Jana Szczepanika o kradzież dwie sztuczki barchetu, jedna koloru niebieskiego w białe paski, druga koloru brązowego.

Ze sprawy Józefy Buryańskiej o kradzież dwie nitki korali.

Ze sprawy Jana Zucha o kradzież łyżeczka srebrna.

Ze sprawy Katarzyny Guzik i spóln. kwota 2 zł. 42 ct. a. w. uzyskana ze sprzedaży cukru i sukna.

Ze sprawy Franciszka Włodarskiego i spół. o morderstwo i kradzież trzy nitki korali.

Ze sprawy Józefa Bieleckiego o kradzież uzyskana ze sprzedaży zimowego paletota kwota 7 zł. 20 ct a. w.

Ze sprawy Maryi Korlackiej o kradzież zegarek srebrny z łańcuszkiem srebrnym.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej swoje prawa własności wykazali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Wadowice, dnia 4 stycznia 1899.

L. cz. C. I. 5|99 1 (679 2—3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Leibie Kobak, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Leibę Krattera i Samuela Schwarza z Kochanówki pozew o 116 zł. 50 ct. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie termin na dzień 24 lutego 1899 godzinę 4 po południu.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiby Kobaka, ustanawia się pana Abrahama Gerstenfelda w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibę Kobaka w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz. C. I. 19/99 1 (799 1—3)

Przeciw Franciszkowi Ceglarskiemu i Jędrzejowi Ceglarskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Antoninę Soczek pozew o własność pb. 311/1 i pg. 40 w Sanoku.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10 lutego 1899.

Celem strzeżenia praw Franciszka i Jędrzeja Ceglarskich, ustanawia się pana adw. dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka i Jędrzeja Ceglarskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 25 stycznia 1899.

Konkursa.

L. 977 (782 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po dwieście pięćdziesiąt dwa (252) zł. w. a. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześciańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem rol kiem w metryk ch szlachty galicyjskiej. Ubogie i sieroty będą miały pierwszeństwo.

Rozdawnictwo wykona Wydział krajowy na przedstawienie właścicielki dóbr Łożna JWP. Oktawii z hr. Tarnowskich hr. Skrzyńskiej, ewentualnie zaś także z pominięciem tego prawa prezenty.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego, najpóźniej do 31 maja r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 21 stycznia 1899.
GROTT.

L. 401|pr. (730 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady starszego radcy rachunkowego w VII klasie rangi, ewentualnie posady radcy rachunkowego w VIII-mej, rewidenta rachunk w IX-tej, oficyała rachunk. w X-tej lub asystenta rach w XI-tej klasie rangi z systemizowany i poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego b. r.

Kandydaci ubiegający się o te posady winni wnieść podania opatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w terminie konkursowym w drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Lwów, dnia 24 stycznia 1899.

Zl. 7464 (783 1—3)

KUNDMACHUNG.

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von 242 fl. ö. W. für ein armes Mädchen mosaischer Confession und zwar vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuths und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle als die Bewerbung aus dem Titel der Verwandschaft erfolgt ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden und mit dem Original-Geburts und Trauungsscheinen oder den gehörig legalisirten Matrikelauszügen belegten Stammbaume nachzuweisen.

Hiebei wird ausdrücklich bemerkt, dass nur vollgiltige autenthische Documente als Nachweis der Verwandschaft mit dem Stifter anerkannt werden.

Die Gesuche sind bis längstens 1. März 1899 bei der k. k. n. ö Staathalterei einzubringen.

Wien, am 9 Jänner 1899.

Doniesienia prywatne.

L. 99 (786 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy do budowy drogi powiatowej Probużna-Czarnokońce:

a) szutru na przestrzeni 4 klm. po 800 m³. czyli 3200 m³. szutru;

b) doborowego kamienia nietłuczonego w ilości 100 m³. do budowy mostu w Hryńkowcach;

c) doborowego kamienia nietłuczonego w ilości 150 m³. do budowy mostu pod Czarnokończykami małemi;

rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę zapomocą pisemnych ofert **na dzień 9 lutego 1899 o go z 10½ przed południem.**

Do ofert opieczętowanych, zaopatrzonych marką stemplową na 50 ct., zawierających imię i nazwisko tudzież miejsce zamieszkania oferenta z podaniem ceny jednostkowej względnie ceny łącznej oferowanego materyału i zamieszczenia, iż oferentowi warunki niniejsze są znane i im się bezwarunkowo poddaje, dołączyć wadyum w wysokości 10% i wnosić je na ręce komisyi licytacyjnej w Wydziale powiatowym.

Oferty niezaopatrzone w wadya, będą odrzucone.

Materyał powyższy ma być dostarczony w nieprzekraczalnym **terminie do końca czerwca 1899.**

Warunki tej dostawy są identyczne z warunkami przez Wydział krajowy lub c. k. Rząd przy takich dostawach stawianymi.

Z Wydziału powiatowego.
W Husiatynie, dnia 31 stycznia 1899.

L. 98 (786 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyału dębowego a to: słupów i poręczy do nowobudującej się drogi powiatowej Probużna-Czarnokońce

a) do dostawy w Hryńkowcach:

150 poręczy dębowych 0·16|12 m do kantu gładko obrobionych po 4 m. długich, 300 sztuk słupk w poręczowych 0·16|12 m do kantu rzniętych po 1·80 m. długich z pozostawieniem 80 cm. na głowę, która może być nieociosana;

b) do dostawy w Czarnokońcach małych;

320 sztuk poręczy dębowych i 640 słupków poręczowych w tych samych rozmiarach;

rozpisuje się niniejszem za pomocą ofert pisemnych publiczną licytacyę **na dzień 9 lutego 1899 o godz. pół do 12 przed południem.**

Materyał powyższy ma być pierwszej jakości, a więc suchy, bez sęków i oflisow, a dostawa tegoż do końca czerwca 1899 uskuteczniona.

Oferty należycie ostemplowane, zaopatrzone w wadyum 10 proc. wartości zapotrzebowanego materyału i należycie opieczętowane, z podaniem za 1 m. b. tak poręczy jak i słupków poszczególnie, wnoszone być mają najdalej do godz pół do 12 przed południem w powyższym terminie na ręce komisyi licytacyjnej w Wydziale powiatowym i zawierać mają oświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi dokładnie znane i że się takowym bezwarunkowo poddaje.

Tylko oferty pisemne i zaopatrzone w wadya będą przyjęte.

Z Wydziału powiatowego.
W Husiatynie, 31 stycznia 1899.

L. 124

Konkurs

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Poroninie z płacą 500 zł. i ryczałtem na objazdy 300 zł. w. a rocznie.

Nowy ten okręg sanitarny będzie obejmować gminy: Poronin, Zubsuche, Murzasichle, Kościeliska, Biały Dunajec, Bukowinę, Brzegi, Gliczarów tudzież tą część gminy Zakopanego, która nie należy do rejonu zdrojowego.

Wymagania od kandydata i obowiązki lekarza okręgowego są określone ustawą z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem nr. 82 Dz. u. kr. z roku 1891, przyczem się zastrzega, że lekarz ten musi bezwarunkowo stale t. j. przez cały rok mieszkać w Poroninie (nie w Zakopanem).

Podanie (z dołączeniem świadectw) o powyższą posadę, która w pierwszym roku jest prowizoryczną, należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Nowym Targu najpóźniej do 15 lutego 1899.

Z Wydziału powiatowego.
Nowy Targ, dnia 21 stycznia 1899.
Prezes: Ks. Krawczyński.

L. 207 (786 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów do robót około regulacyi Seretu w Tudorowie powiatu husiatyńskiego rozpisuje się niniejszem licytacyę za pomocą ofert pisemnych **na dzień 9 lutego 1899.**

Ogólne zapotrzebowanie materyałów do tych robót jest: 3.822 m³ faszanady, czyli 19.100 sztuk faszyn licząc na 1 m³ 5 faszyn i
38.200 sztuk palików.

Oferty wnosić należy na razie na 1|3 część powyż wymienionej ilości z dostawą na miejsce do Tudorowa.

Cena kosztorysowa, będąca zarazem ceną wywołania jest:

1) za 1 sztukę faszyny, mierzącej 1 m. w obwodzie, 3 m. długości bez pręci, 3 razy związanej wraz z dostawą do Tudorowa 20 (dwadzieścia) ct,

2) za 1 sztukę palika 6 cm. grubego i 1 m. długości wraz z dostawą do Tudorowa 2 (dwa) ct.

Oferty pisemne, ostemplowane, w wadyum 10 pr. wartości oferowanego materyału zaopatrzone, wnosić należy do Wydziału powiatowego **do godz. 3 po południu** w powyższym terminie.

Z Wydziału powiatowego.
W Husiatynie, dnia 1 lutego 1899.

Zaproszenie

na XVIII. zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach, stowarz. zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 16 lutego 1899 o godzinie 3 po południu w kancelaryi tejże kasy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1898;
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachónków za rok 1898;
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku na rok 1898;
4. Wybor komisyi rewizyjnej na rok 1899;
5. Ewentualnie wnioski członków.

Uprawnieni do głosowania na ogólnem Zgromadzeniu w myśl §. 37 statutu są tylko ci członkowie, którzy wpłacili cały udział.

W Bołszowcach, dnia 1. lutego 1899.

Rada nadzorcza kasy zal. „Nadzieja" w Bołszowcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Michał Krajkowski m. p. zastępca prezesa. **Michał Furman** m. p. sekretarz.

L. 333. (786 1—2)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem zabezpieczenia dostawy materyału dębowego do utrzymania dróg i mostów w powiecie Husiatyńskim na rok bieżący, rozpisuje się niniejszem **na dzień 9. lutego 1899** ponowną licytacyę za pomocą ofert pisemnych. — Materyał zapotrzebowany jest następujący:

Na składzie	Poręcze dębowe w kwadrat gładko ciosane 11×11 cm. a 4 m. długie: sztuk	m. b.	Słupy dębowe poręczowe w kwadrat gładko ciosane 11×11 cm po 1·50 m. długie: sztuk	m. b.	Opółki dębowe 0·10 m. grube, 0·22 m. szerokie po 4 m długie: sztuk	m. b.	Belki dębowe w kwadrat gładko ciosane w rozmaitych używanych rozmiarach: sztuk	m. b.
Husiatyn	503	2012	981	1336	244	976	26	104
Chorostków . . .	141	564	277	415 5	161	644	4	12
Kopyczyńce . . .	318	1272	462	693	610	2440	144	576
Probużna	413	1652	538	807	185	740	21	84
	1375	5500	2258	3251.5	1200	4800	195	776

Oferent jest obowiązany w powyższych cztereoh miejscowościach utrzymywać stałe składy z tym materyałem i na każde żądanie Wydziału powiatowego ma natychmiast odnośny materyał wydać.

Oferować można tak na wszystkie cztery składy razem jak i na każdy pojedyńczy skład osobno.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane, zaopatrzone w wadyum 400 złr. na całą dostawę ewentualnie w 10 procent wartości oferowanego materyału na pojedyńczy skład, z wyrażeniem ceny za 1 m. bież. każdego materyału poszczególnie, wnoszone być mają **najdalej do godziny 11 przed południem** na ręce komisyi licytacyjnej w Wydziale powiatowym i zawierać mają oświadczenie, że warunki licytacyjne są oferentowi dokładnie znane i że się takowym bezwarunkowo poddaje.

Warunki te są do przejrzenia w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego

Tylko pisemne, należycie ostemplowane, w wadyum zaopatrzone oferty opieczętowane, będą przyjmowane.

Z Wydziału powiatowego.
W Husiatynie, dnia 31 stycznia 1899.



Ogłoszenie.

Dnia 21 lutego 1899 odbędzie się zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zarszynie, stow. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z czynności za rok 1898;
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1898;
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku;
4. Wybór dwóch członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających;
5. Ewentualne wnioski członków.

Zarszyn, dnia 2 lutego 1899.

Josef Barth
prezes Rady nadzorczej.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Markus Adler, plac Akademicki.
Arnold Nathan Rynek.
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Bukalski Władysław Szeptyckich.
Eliasz Drucker, Gródecka.
Ehrlich Józef kawiarnia Teatralna.
Fried Jakób, Rynek 13
Wilhelm Cellerin, pod Polakiem, ul. Wałowa.
Grünfeld Adolf Janowska 7.
Heltman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Jankowski Józef, ul. Halicka.
Kraus Adolf ul. Skarbkowska 9.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
Landes Michał Skarbkowska 4. 85
Landes Jakób, ul. Halicka.
Lemel S. ul. Gródecka 54.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaczyński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz A., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna
Rothberg ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
Max Rothberg, ul. Gródecka.
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Reich Samuel, Rynek.
Salzberg H., ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej
J. Stelmachów, ul. Chorążczyzna.
Sonnenschein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
Stoff S., ulica Sobieskiego
Schall J. Krasickich 20.
Täutzer S. B., Chorążczyzna 20.
Teichmann Teofil, Dominikańska 2.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
H. Wohlisch, ul. Gródecka.
Jakób Zuckermann, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, **a nadto zastrzegam** sobie wystąpić w drodze **sądowej** przeciwko sprzedaży obcego piwa **pod marką** okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie

L. 1899 (639 1—3)

Ogłoszenie.

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpoczyna się rok szkolny 1899/1900 z dniem 5 kwietnia 1899.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, jest teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów miejskich.

Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat, który:

1 wykaże się: że przynajmniej **15 rok życia** ukończył, że odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej; jest umysłowo i fizycznie zupełnie zdrów i nie nagannych obyczajów;

2. w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym złoży **egzamin wstępny**, służący do ocenienia, czyli kandydat jest w ogóle dostatecznie rozwinięty umysłowo, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych.

Kandydaci, którzy przynajmniej **jednoroczną praktykę ogrodniczą** odbyli, a uczynią zadość powyż wymienionym warunkom mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 165 zł. a. w. rocznie.

Synowie ubogich rodziców przyjęci być mogą na koszt funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre buty juchtowe.

Podania o przyjęcie wnosić należy **najdalej do 15 marca 1899** do Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich bliższych wyjaśnień.

Ad Nr. 4315/I. (760 1—3)

Concursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unterofficiere im Sinne des Gesetzes vom 19. April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im ersten Halbjahre 1899 werden nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen.

Bezeichnung der zu bezetzenden Stelle	Behörde, bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesen Stellen verbundene Bezüge an: Gehalt	Quartiergeld	Emolumente	Taggeld für die Dauer der Probezeit		Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen	Behörden, Ämter, Unternehmungen wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin von welchem Zeitpuncte an gerechnet
		fl			fl.	kr					
2 Manipulations Beamten-Stellen	K. k. Staatsbahndirection in Krakau	500	Systemisirtes Quartiergeld	.	.	.	Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache. Beamten-Certificat	sechs Monate	nachgewiesene Eignung während der Probepraxis	K. k. Staatsbahndirection in Krakau	Vier Wochen vom 1. Februar 1899 an gerechnet.
5 Stations-Gehilfen-Stellen		400		Dienstkleider	.	.	Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache. Diener-Certificat	dito	Prüfung aus den bezüglichen Dienstesinstructionen		
5 Weichen-Wächter Stellen		24 monatlich			.	.	dtto	dtto			
5 Bahnwächter-Stellen		24 monatlich			.	.	dtto	dtto			

BEMERKUNG. Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahndienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet

Die Competenzgesuche müssen mit dem gesetzlichen Original-Certificate (oder mit gerichtlich oder notariell beglaubigten Abschriften) und einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.

Krakau, im Jänner 1899.

K. k. Staatsbahndirection.

Do l. 4315/I 760 1—3)

KONKURS

na posady, do których na podstawie ustawowych certyfikatów są uprawnieni wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz u. p. L. 60).

W pierwszem półroczu 1899 zostaną następujące posady obsadzone;

Posady do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżnioną została	Z tą posadą są połączone następujące pobory: Płaca	Kwaterowe	Emolumenta	Płaca dzienna podczas czasu próby		Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy do uzyskania posady jest potrzebną: praktyka i jak długo	egzamin i z których przedmiotów	Władze, urzędy, przedsiębiorstwa, do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań, do którego dnia liczące
		zł			zł	ct					
2 posady urzędników manipulacyjnych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.	500	—	suknie służbowe	.	.	znajomość języka polskiego i niemieckiego. Certyfikat dla urzędników	najmniej 6 miesiecy	egzamin z dotyczących instrukcyj służbowych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.	4 tygodnie od 1 lutego 1899 r.
5 posad pomocników stacyjnych		400	systemizowane kwaterowe		.	.	Znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie. Certyfikat dla służby.	dtto			
5 posad zwrotniczych		24 miesięcznie			.	.	dtto	dtto			
5 posad strażników		24 miesięcznie			.	.	dtto	dtto			

U W A G A: W razie bezpośredniego przejścia ze służby wojskowej do służby kolejowej zostanie czas spędzony w służbie wojskowej wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem statutem oznaczonych wpłat do funduszu prowizyjnego i zostanie suma tych lat wziętą za za podstawę do wymierzenia swego czasu prowizyi.

Do podań należy dołączyć oryginalne prawne certyfikaty (lub odpisy sądownie wzgl. notaryalnie legalizowane) i świadectwo lekarskie, poświadczające zupełne fizyczne uzdolnienie.

Kraków, w styczniu 1899.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Wspierajcie przemysł krajowy

Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi

Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych,** oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep 782

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Woda fiołkowa

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. — Cena 1 zł.

1167

Jan Ihnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska l. 24.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.



Najlepsze brzytwy szwajcarskie (Arbensa) i Henkelsa ze Solingen poleca JAN LAURUK nożownik, Lwów, ul. Halicka l. 6. 910

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Praktykanta poszukuje Księgarnia Polska, we Lwowie, plac Maryacki l. 11. 123

Dyetaryusz manipulacyjny z długoletnią praktyką sądową jako registrant c. k. Starostwa a to wprowadzeniu dzienników podawczych i Registratury, jako i dziennikarz przy c. k. Starostwach, a mogący wykaza chlubnemi świadectwami poszukuje posady. Zgłosze nia pod lit. W. Z. poste restante, Wieliczka.

Spodnie jelonkowe Pritszes, najlepszy krój angielski sportowy, okazyjnie bardzo tanio sprzedaje Jakób Fuhrer. rękawieznik, we Lwowie, ulica Trybunalska 10. 129

Konkurs. Sąd powiatowy w Trembowli przyjmie zaraz dyetaryusza dokładnie obznajomionego z manipulacyą urzędu ksiąg gruntowych, za dziennem wynagrodzeniem 1 zł. Pierwszeństwo mają kompetenci z egzaminem tabularnym. Zgłoszenia przy dołączeniu odpisów świadectw. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli, dnia 29 stycznia 1899. 785

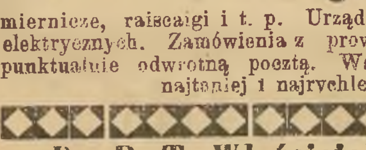
Półgąski po litewsku wędzone, kilo 2 zł. Pasztet z gęsich wątróbek z truflami, funtowa puszka 2 zł., bez trufli zł. 1.50. Znakomity bulion kilo 5. 6, 7.50
Dwór Łapszyn, Brzeżany. 94

Technika w Altenburg S/A.
dla Wydziałów: budowy maszyn, elektrotechniki i chemii. Warstaty.
Programy gratis.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.
poleca 1009
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes“ Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac **Halicki liczba 1**



poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej 32

Do P. T. Właścicieli koni. 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE
Lwów, Sykstuska 6
Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach
Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogate ilustrowane cenniki gratis i franko

Tanie i dobre

nasze **konserwy z jarzyn** w puszkach blaszanych. hermetycznie zamkniętych (groszek cukrowy, fasolka szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp), które przez trzyletnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały **2 złote i 3 srebrne medale,** są do nabycia we Lwowie. w Krakowie i na prowincyi we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.
Fabryka konserwów
i ogród handlowy
w Lubyczy królewskiej
(poczta, telegraf i stacya kolei Lwów-Bełżec).

Pozostałą resztę
Kalendarzy na rok 1899
Po 25 ct. zamiast po 50 ct.
sprzedaje po 25 ct. z przesyłką (zamiast po 50 ct.) za pierwotnem nadesłaniem kwoty przekazem lub w markach.
Leon Bodek
Lwów Ormiańska l. 3

Kuchnie naftowe



doskonałej konstrukcyi po zł. 1.80 i 2.50, na 2 płomienie zł. 2.80 i 3.50.
Kuchnie naftowe „Primus“ najnowszej konstrukcyi zł. 8·50.
Jest to maszynka bez knotów, wytwarzająca gaz z nafty o płomieniu nadzwyczaj silnym i czystym.
Maszynki do siekania mięsa oryginalne amerykańskie zł. 3.80, imitacya zł. 3. poleca
Antoni Halski
handel żelazny 966
Lwów, plac Maryacki l. 9.



64

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki. kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów. ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana).
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko.



KAROL DOMICZEK

elektro-mechanik,
dostawca c. k. kolei państw, Lwów, ul. Sykstuska l 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warstat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowelnię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.

Tutki cygaretowe „NORIS“

wyrobu 1027

Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

Oryginalne amerykańskie **maszyny do koszenia trawy i zboża.**



Nie osiągnięte lekkie funkcyonowanie przez wałki i kule, zastosowane do tutejszych stosunków, dostarczane pod gwarancyą na znakomite działanie po cenach zniżonych.
Katalogi i listy z uznaniami bezpłatnie.
Zastępców i odsprzedających poszukuje się.
Ph. Mayfarth i Spółka
c. k. uprzyw. fabryka maszyn rolniczych, parowych i lejarnia żelaza.
Wien II., 1 Taborstrasse.

H. OCHMANN i Spółka

we Lwowie, Jaśle, Krośnie, Gorlicach i Brzozowie

Lwów, Chorążczyzna, dom Naftowy.

Zastępstwo firm:

Ogólne Towarzystwo Elektryczne (A. E. G.) Generalna Reprezentacya Reuter & Co. w Wiedniu, urządzenia elektryczne.
Walcownia rur Schönbrunn, rury wiertnicze i gazowe.
Breitfeld & Danek, kotły parowe.
Weise & Monski, maszyny parowe, pompy etc. 126
Jan Schenk, narzędzia wiertnicze.
Trauzl & Co., urządzenia głębokich wierceń nowym systemem płuczkowym.
Felten & Guilleaume, liny druciane
Tangyes Limited, wszelkie maszyny, urządzenia młynów, gorzelń, browarów etc.

Z drukarni Wł Łozinskiego ul. Czarnieckiego l 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.